

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Włosi nie zamierzają ZMIENIAĆ BIEGU NILU.

Rzym. — W min. prasy i propagandy złożono następujące oświadczenie:

W związku z zajęciem przez Włochy pogranicznej miejscowości Godabi, wyjaśnić należy, że miejscowość ta znajduje się nie w Sudanie, lecz na terytorjum Abisynji, które obecnie zostało zajęte przez Włochy. Ze strony angielskiej można było zauważyć wiele obaw z powodu posuwania się Włochów wzdłuż granicy Sudanu, jednakże opinia angielska powinna się uspokoić w związku z urzędowymi zapewnieniami włoskimi, dotyczącymi poszanowania interesów brytyjskich i egipskich w Afryce.

Ze strony egipskiej uczynione zostały ostatnio zabiegi, które miały na celu wykazać, że Włosi zagrażają dopływowi wody do Sudanu. Jest to koncepcja absurdalna, ponieważ nawet w razie zajęcia jeziora Tana byłoby rzeczą bardzo trudną odwrócić bieg rzeki Nilu. Włosi nie mają żadnego zamiaru przedsięwziąć jakiegokolwiek posunięć skierowanych przeciw interesom angielskim lub egipskim. W jednej z deklaracji, złożonych przez wicem. Suvicha wobec e-



DLACZEGO
OLEJEK OLIWKOWY
w mydle Palmolive

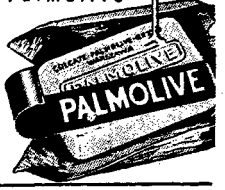
daje urok i młodość Twojej cerze?

Wartość kosmetyczna olejku oliwkowego jest niezrównana. Albowiem olejek oliwkowy „stopnieje” przy temperaturze ciała, przenika przez pory, i oczyszcza je dokładnie nie drażniąc skóry. 20.000 specjalistów kosmetyki zaleca używanie mydła Palmolive, które wyrabiane jest na oleju oliwkowym, celem zdobycia świeżej, młodzieńczej cery. Masuj więc obfitą pianą mydła Palmolive nie tylko twarz i szyję, lecz również całe ciało, o którego piękno najmniej należy dbać. Nagrodą Twoją będzie zdobycie urody, czaru i młodości.

Cały świat podziwia tę „dziewczecę cerę” Palmolive!



Olejek oliwkowy użyty do wyrobu każdego kawałka mydła Palmolive



gijskiego charge d'affaires w Rzymie, stwierdzono, że Włochy nie mają zamiaru szkodzić interesom egipskim. W sprawie tej nastąpi niebawem wymiana not, która potwierdzi wolę Włoch poszanowania interesów egipskich.

Fortece niemieckie na Śląsku

SKIEROWANO PRZECIWKO POLSCE I CZECHOM.

Praga. — Pisma czechosłowackie w alarmujący sposób przedstawiają przygotowania militarne Niemiec na wschodzie. Uwaga wojskowych kół czeskich zwracają szczególnie silne fortyfikacje na Śląsku Dolnym, skierowane przeciwko Polsce i Czechosłowacji.

W regencji Lignickiej Niemcy w ciągu ostatnich kilku lat wzniesli nowoczesną twierdzę nad Odrą w historycznym Głogowie. Po obu stronach Odry rozmieszczono głęboko schowane pod ziemią forte i hangary lotnicze.

Przeciwko Czechosłowacji zwrócona jest

forteca w Kładzku zniszczona w r. 1878 i odnowiona w ciągu ostatnich kilku lat. Podobnie jak Głogów tak samo i Kładzko otrzymało system głęboko schowanych pod ziemią fortyfikacji, zaopatrzonych w potężne pancerze żelazo-betonowe i w obfitą nowoczesną artylerię.

Obie fortece stanowią świetne bazy militarne do działań niemieckich na wschodzie.

Wojska abisyńskie

mają być zupełnie zniszczone.

Rzym. — W środę odbyła się rada ministrów. Szef rządu Mussolini złożył na posiedzeniu oświadczenie, w którym m. in. powiedział:

„Wspaniałe zwycięstwa naszych żołnierzy, a zwłaszcza zwycięstwo nad jeziorem Aszangi, wywalczone na wojskach negusa, wywiczonych, wyposażonych i uzbrojonych przez Europejczyków, zbliżają Włochy do urzeczywistnienia pierwszego celu, z powodu którego musiały pochwytać za broń na mobilizacji wojsk abisyńskich — do bezpieczeństwa swych kolonii. Bezpieczeństwo to osiągnie się przez całkowite zniszczenie wojskowych oddziałów abisyńskich. Zniszczenie to jest nieuniknione i niedługo da na siebie czekać. Naczelnemu dowódcy marszałkowi Badoglio, jako współpracownikowi i wojskom narodowym i erytrejskim wyraża rada ministrów ponownie wyrazy wdzięczności i pochwały.

Pogotowie wojenne w Egipcie I SUDANIE.

Rzym. — Wkroczenie wojsk włoskich do Gondaru, równające się rozszerzeniu włoskiej kontroli militarnej aż ku północnym wybrzeżom jeziora Tana, wywołało ponowne pogorszenie się stosunków dyplomatycznych pomiędzy Rzymem i Londynem.

W związku z tem zauważyć się daje angielskie przygotowania wojenne w Egipcie i Sudanie.

Do Kairu przybyły w tych dniach dwa nowe pułki angielskie (1 pułk lekkiej artylerji i 1 pułk piechoty), które po kilkudniowym wypoczynku udadzą się do oazy Siud, znajdującej się w pobliżu granicy włoskiej (Cyrenaika). W okolicach oazy tej wre przyspieszona praca nad budową głębokich betonowych okopów i schronów przeciwlotniczych.

Inspektor wojsk egipskich, Speaks Pasza, odbył dłuższe narady z egipskim ministrem wojny, podczas których poruszone kwestję zwiększenia siły zbrojnej Egiptu. Rozpoczęto już rozbudowę koszar w Al Arish oraz zaopatrzono garnizon aлександрийский w maski przeciwgazowe.

Na lotnisko w Keliopolis (Egipt) przybyła pierwsza angielska eskadra lotnicza. W ostatnich miesiącach rząd egipski za kupił 400.000 ton węgla w celu zapewnienia normalnego ruchu kolei i okrętów na wypadek wojny.

Dość wojny w Abisynji

KOMITET 13-TU ROZPOCZĄŁ OBRADY. GAZY TRUJĄCE I KULE DUM-DUM.

Londyn. — „Daily Telegraph” donosi, że na wniosek Francji i Wielkiej Brytanji komitet trzynastu zwrócił się do Mussoliniego z żądaniem natychmiastowego zaprzestania walki w Abisynji.

Zawarcie rozejmu włosko-abisyńskiego ma być połączone z bezzwłocznym uchyleciem sankcji.

Wedle poglądu brytyjskiego należy — jak twierdzi „Daily Telegraph” — przede wszystkim położyć kres rzęzi bezbronnym faktycznie Abisyńczyków.

„Gdyby baron Aloisi nie był upelnomocniony do dyskusowania zagadnienia wojny z Abisynją, Madariaga uda się natychmiast do Rzymu, aby decyzje komitetu trzynastu przedstawić wprost Mussolinie-mu.

Niektóre dzienniki londyńskie twierdzą, że decyzje komitetu trzynastu będą posiadały ultimatywny charakter i że odpowiedź Mussoliniego oczekiwana będzie w ciągu tygodnia.

W razie odpowiedzi odmownej, nastąpiłoby po Wielkiej Nocy zwołanie komitetu 18-tu i zaostrożenie sankcji pod postacią wprowadzenia w życie embarga naftowego i zamknięcia portów dla statków włoskich.

„Daily Herald” atakuje rząd brytyjski za zamierzone uchylene sankcji, czyniąc przedewszystkiem premiera Baldwin'a odpowiedzialnym za chęć zdrady zasad Ligi Narodów.

Genewa. — Komitet 13-tu zebrał się w środę około godziny 12-tej w południe, aby obradować nad sprawą włosko-abisyńską.

Na wstępie minister Eden złożył energiczną deklarację przeciw stosowaniu gazów trujących na abisyńskim placu boju. Eden wspomniał, że również Włochy podisały układ, zawierający zobowiązanie nie używania pod żadnym pozorem środków t. zw. wojny chemicznej. — Jaki cel mają więc układy, o ile w rozstrzygnięciem wypadku nie przestrzega się ich.

Po oświadczeniu ministra Edena zarządził krótką przerwę, aby generalnemu sekretarzowi Czerwonego Krzyża dać możność przedłożenia dokumentów zawierających skargi Abisynji, a na które minister Eden się powołał.

Po Edenie zabrał głos minister Flandin, stawiając żądanie — wobec wszczęcia dochodzeń w sprawie skarg abisyńskich — aby zajęto się również zbadaniem wszystkich wypadków stwierdzonego ckrucenia, a przedewszystkiem sprawą używaną przez Abisyńczyków kul dum-dum. Po krótkiej naradzie postanowiono odroczyć dyskusję w tym względzie na godzinę 16 po południu.

KOMUNIKAT ABISYŃSKI.

Adż. Ateba. — Rząd abisyński wydał w środę następujący komunikat: Według



CHRYSTUS PRZED UKRZYŻOWANIEM (stara plakatówka w Monachium).

Pobór w Gdańsku

„Warszawski Dziennik Narodowy“ donosi, że

„obywatele gdańscy w wieku od 18 do 20 lat otrzymali wezwania do stawienia się przed komisją lekarską w komisariatach policyjnych. Uznanymi za zdrowych mają obowiązek zgłoszenia się na ochotników do armii niemieckiej pod groźbą niedopuszczenia do „frontu pracy“, co równa się pozbawieniu zajęcia lub zasiłku na czas bezrobocia“

Do tej wiadomości pismo dodaje następujący komentarz:

Dokonywa się w Gdańsku coś w rodzaju przymusowego poboru. Mamy tu do czynienia z jednej strony z czynnościami władz niemieckich, co stanowi próbę rozszerzenia via facti suwerenności Rzeszy na terytorium wolnego miasta, a więc jest aktem agresji. Mamy także z drugiej strony do czynienia z faktem współdziałania z temi czynnościami, niektórych urzędów względnie urzędników gdańskich, co stanowi akt zdrady stanu i powinno być tak właśnie potraktowane“.

TELEGRAMY

SZCZEPY ABISYNSKIE PODDAJĄ SIĘ WŁOCHOM.

Rzym. — W komunikacie wojennym Nr. 179 donosi marsz. Badoglio, że szczepki Galla, zamieszkujące obszary wzdłuż drogi do Dessie, coraz silniej przeciwstawiają się władzy negusa, a nawet stawiają zbrojny opór, wyrządzając oddziałom negusa znaczne szkody.

W okolicach Gondra, Semien i Wolkat liczni wodzowie szczepów zgłosili poddanie się władzy włoskiej. W zajętych obszarach stopniowo budzi się znów normalne życie.

BUDOWA GMACHU POSELTWA SZWEDZKIEGO W WARSZAWIE.

Sztokholm. — Budowa gmachu poselstwa szwedzkiego w Warszawie kierować będzie architekt szwedzi Kurt Björklund. Do budowy użyte będą też materiały szwedzkie w szczególności granit.

Polski lot w stratosferę na balonie prof. Piccarda odbędzie się w 1937 roku.

Bruksela. — Słynny prof. Piccard odłożył swój lot do stratosfery na polskim balonie do roku 1937. Powodem tej decyzji jest brak pieniędzy, potrzebnych na ten lot. Obecnie prof. Piccard podejmuje wysiłki, aby znaleźć sumy, któreby mu umożliwiły polecenie do stratosfery w roku przyszłym. Potrzeba na to 200 tysięcy złotych.

Obok lotu prof. Piccarda projektowany również jest lot żagló polskiej na tym samym balonie, na którym wystartuje w roku przyszłym prof. Piccard. — Jedynie gondola tego balonu będzie mniejsza, tak żeby mniej ważyła. Żagła polska będzie się starała dolecieć do wysokości 32,000 metrów, a więc podejmie zadanie pobicia rekordu prof. Piccarda, który ustanowił poprzednio. Kto z Polaków poleci w stratosferę, do tej pory nie wiadomo.

Niemcy mają płacić za tranzyt przez Pomorze.

Warszawa. — W wyniku prowadzonych od dłuższego czasu na drodze dyplomatycznej rozmów między Polską a Niemcami, ustalone zostały dnia 7 kwietnia b. r. zasady porozumienia w sprawie tymczasowego uregulowania bieżących płatności kolei niemieckich na rzecz P. K. P. z tytułu przewozów kolejowych, dokonywanych między Prusa-

WINA krajowe i zagraniczne
WÓDKI czyste i gatunkowe
Likiery, Koniaki, Winiaki i t. p.
Towary kolonialne, do kasy konsew.
POKOJE ŚNIADANKOWE zapraszają
na TRADYCYJNĄ RYBKĘ
Przyjmują się ramonowi do domów na ryby, m. ob. z. salsiki i t. p.
HANDEL WIN, WÓDEK, TOWARÓW KOLONIALNYCH I POKOJÓW ŚNIADANKOWYCH
Z. I. T. KARWISZY
II ALEJA 25

Pocztówki świąteczne

w dużym wyborze hurtowo i detalicznie w **KSĘGARNI** i Sklepie „**GOŃCA**“ II-ga Aleja 26, tel. 20.50.

L.P. ZAWADÓW
EMILJA SZCZECIŃSKA
Opstrzeżona św. sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach zesłała w Bogu dnia 6-go kwietnia 1936 roku, przetrzymawszy lat 57.
Wyprowadzenie zwłok odbędzie się w sobotę, dnia 11-go kwietnia 1936 roku, o godzinie 15.30 z domu żałoby przy ulicy Jasnogórskiej 79 do kościoła św. Rocha, skąd po egzekwacji żałobnych nastąpi złożenie zwłok do grobu rodzinnego na tymże cmentarzu.
Na smutny ten obrzęd zapraszają przyjaciół i znajomych pozostali w smutku
Mąż, córka i synowie

mi wschodniemi, a reżją Niemiec tranzytem przez terytorium polskie.

W myśl wspomnianego powyżej porozumienia, płatności bieżące, począwszy od 25 marca 1936 r., mają być przez Niemcy co miesiąc uskuteczniiane w drodze transferu gotówkowego. Sprawa do stosownych rozmiarów tranzytu do miesięcznej sumy płatności, jak również, in ne kwestie techniczne, będą przedmiotem obrad polsko-niemieckiej komisji kolejowej, która zebrała się wczoraj w Warszawie.

Dla zlikwidowania zaległych płatności kolei niemieckich wobec P. K. P. ustanowiona została druga polsko-niemiecka komisja, która zbierze się w najbliźszym czasie i której zadaniem będzie przeprowadzenie likwidacji zaległych sum.

Porozumienie, o którym wyżej mowa, ma charakter prowizorium obowiązkowego do końca 1936 r.

Zdecydowano, że Niemcy będą wpłacały co miesiąc półtora miliona marek złotych za bieżące przejazdy.

Komisja techniczna polsko-niemiecka, urzędująca obecnie w Warszawie, przystępuje do wysokości tej kwoty.

Co do spłaty powstałych dotychczas zaległości, przekraczających 70 milj. zł., to zajmie się nią polsko-niemiecka komisja finansowa, mająca się zebrać w Warszawie po świętach Wielkanocnych.

Wobec niechęci Niemiec zapłaty tej na leżności w gotówce i niemożności przez Polskę przyjęcia ekwiwalentu w towarach niemieckich wysunięty został projekt, aby Niemcy przejęły wobec Włoch obsługę naszej pożyczki tytoniowej do wysokości należnych nam sum za tranzyt kolejowy.

STRASZLIWE SKUTKI TORNADA.

Waszyngton. — Czerwony Krzyż ogłasza, że pod gruzami domostw, zwalonych przez huragan w stanach środkowych, znaleziono dotąd 429 ciał zabitych, z pod gruzów wydobyto 1.727 rannych.

W jednym tylko mieście Atlanta w stanie Georgia wydobyto z pod gruzów zabudowań, zniszczonych przez huragan, zwłoki 45 osób, 18 osób odniosło ciężkie rany.

Katastrofa powodzi zagraża wielkiemu obszarom północnej Georgji i południowej Karoliny. Przeszło 20,000 osób znajduje się bez dachu nad głową.

KATASTROFA LOTNICZA NA SYBERJI.

Moskwa. — „Prawda“ donosi: W dn. 2 b. m. z miejscowości Dudzinka na Jenisejskiej linii lotniczej, wylęciała eska dra trzech samolotów lotnictwa polarnego, pilotowana przez lotników: Kawczy na, Popowa i Czerniawskiego. Samoloty miały dostawić grupę inżynierów do miejsca projektowanej budowy kopalni soli na Nordwiku. Po drodze samoloty dostały się w strefę burzy śnieżnej. W odległości kilku kilometrów od rzeki Piasyny, uległ katastrofie samolot „p5“, w czasie której zginął lotnik Czerniawski i inż. Fiedorow. Ciężko ranni zostali mechanik samolotu Bagraszew i inż. Kobanow, których samolotami, pilotowanymi przez Popowa i Kawczy na, przewieziono z powrotem do Dudzinki.

POZBAWIENIE HABITU TRZECH ZAKONNIC LITWINEK W KOWNIE.

Kowno. — W tych dniach jak donosi „IKC.“ mało miejsce w Kownie niezwykłe zajęcie z trzema zakonnicami Litwinkami.

Z Niemiec przybyły dwie przełożone klasztoru niemieckiego św. Elżbiety, które weszły do siebie trzy zakonnice Litwinki.

Przełożone Niemki przeczytały w języku niemieckim wyrok, usuwający je z zakonu i przy świącach dokonały zdjęcia habitów. W czasie tej ponurej uroczystości jedna z Litwinek zemdlła.

FOLWARK DLA CÓREK MARSZ. PIŁSUDSKIEGO.

Warszawa. — W wykonaniu uchwał ra-

dy rodzinnej nad nieletnimi dziećmi Marsz. Piłsudskiego nastąpiło podpisanie wstępnego aktu kupna majątku ziemskiego celem ulokowania funduszy, uzyskanych ze sprzedaży dzieł Marszałka.

Dla córki Marsz. Piłsudskiego nabyto folwark Wólka Piotrkowska pod Białym stokiem. Folwark ten liczy około 300 morgów gruntów ornych.

200.000 ZŁ. WYGRAŁA BYDGOSZKA.
Bydgoszcz. — Główna wygrana pożyczki inwestycyjnej 200,000 zł., która padła na numer 21.135, jest własnością Komunalnej Kasy pow. bydgoskiego.

LUNA RÓŻA
w/g pow. **Ś. ŻEROMSKIEGO**
PROGRAM ŚWIATECZNY.

ARESZTOWANIE 7 CZŁONKÓW b. O. N. R.

Lwów. — Wydział śledczy we Lwowie aresztował 7 członków b. O. N. R., w tem 5 akademików, dwóch b. akademików i jednego monter. Aresztowanie nastąpiło na polecenie sędziego śledczego w Stanisławowie w związku z toczącym się śledztwem w sprawie zamachów bombowych na sklepy żydowskie w Stanisławowie i Lwowie.

STRAJ KOTTONIARZY TRWA.

Łódź. — Na piątek wyznaczono ponownie konferencje w sprawie likwidacji strajku w przemyśle kottonowym, który trwa już od kilku tygodni.

KATASTROFA SAMOLOTU I ŚMIERĆ UCZNIA.

Warszawa. — W środę zdarzyła się w Warszawie w okolicach Wawra, katastrofa lotnicza.

Z lotniska mokotowskiego wystartował na aparacie szkolnym „RWD 8“ 21-letni Wiktor Modzelewski, członek ośrodka lotniczego P. W. przy areoklubie warszawskim. Wzrok poleceniu, naruszając przepisy i rozkaz, Modzelewski poleciał w kierunku Wawra, gdyż chciał zaprezentować się swojej rodzinie, zamieszkałej we Wsadzie odległej o 13 km. od Warszawy. Pilot obniżył lot i dokonał na małej wysokości bardzo silny zwrot, w czasie którego nastąpił t. zw. „ślizg na skrzydło“, z którego Modzelewski już aparatu wyprowadzić nie mógł i nastąpiła katastrofa. Pilot poniósł śmierć na miejscu.

S.p. Wiktor Modzelewski miał niebawem składać maturę. Syn niezręczny już dziś reemigrantów z Rosji, bardzo zdolny, kształcił się o własnych siłach. Był uczniem 8 klasy i po maturze miał wstąpić do wojskowej szkoły pilotów.

Trzeci dzień ciągnięcia POZYCZKI INWESTYCYJNEJ.

Warszawa. — W trzecim dniu ciągnięcia drugiej emisji 3-procentowej pożyczki inwestycyjnej padły następujące wygrane, po 300 zł.

Pierwsza cyfra oznacza numer obligacji druga serji.
Nr. 13 S: 75 361 608 642 701 718 739 926 964
1391 1607 1563 2214 2011 2894 3378 3865 3107 3208
4138 4219 4737 5148 7024 7084 7879 8750 8516 8592
9306 9383 9803 10191 10662 10741 10830 11049
11726 11347 11909 12019 12647 12936 14519 15046
15722 16096 16574 16778 16781 16862 7531 17942
18923 18956 18514 19083 19711 20046 20328 20645
20743 20871 21027 21278 21697 22057 22984 22184
22633

Nr. 27 S: 76 1718 1891 2029 2338 2737 3272 3563
3209 3758 3897 4011 4103 4270 4752 4790 4960 5743
5945 6402 6527 6939 7283 7378 7632 7660 7761
8197 8267 8895 9267 9435 9571 10068 10194 10760
10390 10119 10833 11448 11877 12249 13375 13571
14850 14393 14833 14759 15240 15759 16092 16743
15130 15093 15265 15736 16251 16359 16430 16696
17121 17572 18044 18401 18597 19551 19578 19843
20114 20681 20094 20497 20861 20202 20632 21787

Cuklarnia Z. Gospodarka
Dąbrowskiego Nr. 5.
Poleca **NA ŚWIĘTA** w dużym wyborze **Baranki, Ciasta, Babki, Śączkaczki.**
Uwaga: Mazurki i torciki od 1.50.

21497 21020 21012 21835 22129 22097 22751.
16787 16838 17703 17732 17400 17880 18283 19088
19114 19315 19954 20221 20495 20670 21009 21045
21419 22194 22371 22618 22704.
Nr. 31 S: 738 884 902 1072 2063 2416 2094 2543
2668 2908 2981 2666 3409 3495 3886 3823 3833 4905
4544 5310 5755 6065 6474 6737 6726 6683 6984 7032
7588 7589 8228 9024 9394 9660 9857 10367 10415
10878 11079 11514 11657 12400 12723 13443 13578
13648 13688 13993 13182 14883 15410 15433 15172
15427 15975 16379 16444 17364 17551 18191 18407
18605 19806 20498 20570 20683 10991 21278 21119
21560 21864 21930 22409 22637.

Nr. 48 S: 323 354 819 932 979 1756 3800 3994
3678 4386 4542 4701 4746 5004 5280 5637 4700
6100 6680 7245 7461 7466 7663 7696 7908 8750 8949
9197 9251 9311 9335 9840 10532 10967 11020
11141 11284 11402 11968 12635 12697 13461 14079
14508 15202 15508 15911 16460 16752 17276 17309
17788 18600 18852 19018 19024 19372 20333 20466
20655 21002 21885 22117 22254 22055 22788 22699.
Nr. 49 S: 215 278 438 439 554 1306 1623 2020
2206 2417 2527 2824 3209 4659 5178 5724 5725
5936 6347 6678 6640 7571 7904 8070 8173 8349
9225 9695 9589 10393 11128 11165 11135 12122
12916 13399 13504 14152 14535 14754 14842 14938

Sensacyjne zarządzenie

Lista b. szpici i prowokatorów będzie niebawem ogłoszona.

Warszawa. — Opracowano listę prowokatorów i konfidentów rosyjskiej ochrony oraz niemieckiej Feldpolizei.

Nazwiska osób, które pozostawały na usługach wrogów narodu polskiego odwołano na podstawie tajnych akt, zestawionych z poszczególnych archiwów.
Podobno jak donosi „IKC“, w najbliższym czasie lista tych zdradców podana zostanie w formie nieoficjalnej do wiadomości publicznej. Wykaz obejmuje poza nazwiskami wiek, pseudonim, z którego korzystał szpieg, oraz bliższe szczegóły dotyczące jego osoby. Zestawienie obejmuje około 300 nazwisk. Z podród tych osób wiele jeszcze żyje!

Jarmarki w Przytuku

ROZPOCZĘŁY SIĘ NA NOWO.

Radom. — W Przytuku, pamiętamy z racji niedawnych zajęć, które znalazły nawet echo w obszerniej dyskusji sejmowej, od dłuższego czasu panuje spokój. W związku z tem, jak donosi „IKC“, delegacja chłopów z Przytuka udała się w zeszłym tygodniu do starosty z prośbą o cofnięcie rozporządzenia, zawieszającego jarmarki w Przytuku. Władze wyznaczyły komisję do zbliżenia stanu rzeczy na miejscu i od opinii komisji uzależniły decyzję w tym względzie. Komisji tej przewodniczył poseł radomski Kasparykowski. Wyjechała ona do Przytuka i odbyła tam dwa zebrania z ludnością chrześcijańską i żydowską. Na konferencjach tych ludność zobowiązała się do przestrzegania spokoju, przeczemu chrześcijanie jednak oświadczyli, że bojkotu nie przerwa, ale na zaczepki żydowskie nie będą reagować.

Władze zezwoliły na wznowienie jarmarku, jednak nie na placu targowym, lecz na przedmieściu.
Pierwszy jarmark odbył się w ub. poniedziałek i miał przebieg całkowicie spokojny. Chrześcijanie w dalszym ciągu jednak nie kupowali u żydów.

NARODOWY OBÓZ PRACY.

Warszawa. — W dniu 5.IV.1936 r. odbyło się w Warszawie zebranie Głównej Komisji Porozumiewawczej Narodowego Obozu Pracy (Partii Narodowych Socjalistów, Narodowa Partja Robotnicza i Narodowe Stronnictwo Pracy był. zab. rosyjskiego) na które przybył delegat Rady Naczelnej Narodowego Stronnictwa Pracy, zgłaszając akces całego stronnictwa do porozumienia pod nazwą Narodowy Obóz Pracy.
W ten sposób porozumienie objęło w zupełności trzy stronnictwa polityczne, przyczyniając się przez to do dalszej konsolidacji dotychczas rozproszonych sił narodo-wo-społecznych.

Niezwykłe ocalenie

ZNAKOMITEGO PILOTA.

Warszawa. — Świetny pilot akrobacyjny, por. Andrzej Włodarkiewicz, uczestnik ostatniego challenge'u, stał się bohaterem niezwykłego zdarzenia.

Por. Włodarkiewicz, miał dokonać prób na szybowcu „Sekol“, który wyciągnął w górę samolot „R 14“. Na wysokości około 800 m. szybowiec odłączył się od samolotu i por. Włodarkiewicz wykonał bardzo trudną akrobację: odwrócenie looping.

Gdy szybowiec znajdował się „na płocach“ por. Włodarkiewicz musiał zdecydować się na natychmiastowy skok ze spadochronu, szybowiec bowiem doznał poważnego uszkodzenia.

Por. Włodarkiewicz skoczył, jednak linika od spadochronu zaczęła się kłócić o śledzenie. Dopiero po chwili udało się ją wypiąć. Ta komplikacja utworzyła nową trudność: spadochron nie chciał się otworzyć.
Por. Włodarkiewicz do wysokości 100 m. nad ziemią leciał z zanikniętym spadochronem i skończyłoby się to katastrofą, gdyby spadochron nagło nie utworzył się na tej wysokości i por. Włodarkiewicz szczęśliwie wylądował na Okęcu.

Wzrost handlu polskiego w Częstochowie

Według obliczeń statystycznych dwa lata temu w Polsce utrzymywało się z handlu 3,7 proc. ludności. Niestety w tem było za ledwie niewiele więcej ponad 1 proc. Polaków, pozostałe blisko 2 proc. handlu znajdowało się w rękach wrogów Polski, a w najlepszym razie w rękach ludzi obywateli. Przyskręto to, a jednak prawdziwie, że na 2 handlarzy obcych przypadła za ledwie 1 kupiec polski.

Stan ten w ostatnich kilku latach w pewnej mierze przesunął się na korzyść polskiego stanu posiadania. W ośrodkach, gdzie życie narodowe żywym tętnem bije, jak naprzykład w Częstochowie, wzrost stanu posiadania kupiectwa polskiego, nawet bez dociekania statystycznego, występuje w dość wyraźnej formie. Przypomnijmy sobie pomyślnym rysem rozwoju polskiego kupiectwa w Częstochowie jest to, że rozwój jego idzie drogą naturalną. Przed kilkunastu laty zaczęło się od tego, że bardziej przedsiębiorcze jednostki poczęły obsadzać placówki handlowe na rynkach miejskich. Zarobki się wtedy od polskich straganów na zlikwidowanym obecnie Starym i Nowym Rynku. I tak z każdym rokiem przybywa polskich placówek tak, że dzisiaj wyraża się już pokaźna liczba stanu posiadania zarówno na nowym Rynku Narutowicza, jak i na Rynku Wieluńskim. Również pomyślnie przedstawia się wzrost stanu posiadania średniego kupiectwa.

I w tem zrozumieniu leży właśnie punkt ciężkości naturalnego rozwoju kupiectwa polskiego. Na tych podstawach drobnego i średniego kupiectwa polskiego może się opierać powstanie w ostatnim roku polski handel hurtowy narazie branży spożywczo-kolonijnej.

Dociekając przyczyn pomyślnego naogół wzrostu kupiectwa polskiego w Częstochowie,

dochodzi się do wniosku, że pod wpływem propagandy i konieczności życiowych coraz bardziej ogarnia wszystkich częstochowian-Polaków zrozumienie własnego dobra, popierania rodzimego handlu. Kupowanie artykułów w polskich sklepach, w konsekwencji zachęca wielu energiczniejszych a pozostających bez zajęcia do handlu w przeswiedzeniu, że handel obok niezależności daje przecież pewną możność egzystencji nawet w dzisiejszych czasach kryzysowych. Ci dzielni pionierzy handlu polskiego zaczynają zazwyczaj od „małego”. Według oświadczeń jednego z nich: „Kogo stać jeszcze w tych czasach na 20-30 złotych — zaczyna od... straganu. Każdy z drobnych kupców rynkowych ufa, że poprzez stragan i średni interes handlowy zdobędzie czasami przy poparcu polskiego społeczeństwa był, zapewni sobie i rodzinie chociaż skromne utrzymanie nie przyczyniając ani swoją osobą ani rodziną ciężaru narodowi i państwu.

Ta obywatelska postawa drobnego kupiectwa polskiego i naturalna droga jego wzrostu posiadania daje gwarancję ciągłości w rozwoju handlu narodowego a w dalszej perspektywie daje gwarancję niezależnego bytu w życiu gospodarczym Polski.

Czy jednak dotychczasowe zdobycze kupiectwa polskiego i jaka taka gwarancja ciągłości jego rozwoju może nas uspokoić? Nie! Wróg czuwa i rzuca polskiemu kupiectwu częstochowskiemu kamienie pod nogi.

W Częstochowie każdy zdrowo myślący Polak wyraźnie twierdzi, że stan posiadania kupiectwa częstochowskiego musi się znaleźć w 100 proc. w rękach polskich, że w Polsce 37 proc. ludności, utrzymującej się z handlu, muszą stanowić — Polacy.

J. L. Piątkowski.

U Grobu Chrystusa Pana

(Korespondencja z Jerozolimy).

Do Bazyliki Grobu wprowadzono pielgrzymkę z Polski dopiero po zapoznaniu się z reszta Jerozolimy.

Ludzkość, która długo krążyła po zaułkach życia, zanim trafiła do Prawdy, która wymagała śmierci, żeby żyć wiecznie, winna się zastanowić zanim tam wejdzie... Podobnie i my, gromada z Polski, krążyliśmy po zaułkach jerozolimskich, wnikaliśmy w tajemnice pozornie otwarte, a jednak prawie niezrozumiałe. Sprofanowanie przez Muzułmanów Wieczernika, uposiedzenie Belemem, wrzask arabski domagający się „bakczisu”, tam gdzie myśli nasza radaby zapomnieć o tem, co ziemskie, to są uczucia niemal zawodu i żalu, spływające na pańnika na wstępie do Jeruzalem.

Myśmy kroczyli do Grobu Chrystusa, otrząsnawszy się już z pierwszego wrażeń. Nad nimi niebo nasiąkało granatem. Wydłużały się cienie i mrok przószył gęstniejącym popiołem na ulice, do my i całe życie tutejsze, gdy ustawił się się do pochodu. Początek i kolejność jego niejako odwrócony. Najpierw — kobiety, za nimi mężczyźni, dalej kapłani, w końcu wreszcie patron — J. E. ks. biskup Gawlina. Wśród śpiewu ruszyliśmy. Śpiew zmiłki, kiedy ukazała się ostatnia krata, kuta z damasceńskiego żelaza i z mgławicy mroku ukazał się płacyk przed Bazyliką. Przez niewysokie od drzwi wkraczamy między szpaler OO. Franciszkanów. Za nimi stoi nawrócona dziewczyna arabska, w czerwonych sznirkach i białych kożuchach. Od stropu uderza śpiew podwójnego chóru — zakonnego i dziecięcego. Porywa nas wspaniały śpiew grekoriański, który poza Jerozolimą usłyszeć można tylko w Romie. O zmroku i we mroku, wśród stabyli pobliskich świateł, powoli, prawie niedostrzegalnie, znajdujemy się nagle oko w oko z świątynią, w świątyni, właściwą kaplicą Grobu, ustawioną w głębi wielkiej studni, jaką jest trzon Bazyliki.

Chóry ciągle śpiewają i oto, otrząsnawszy się z wrażeń, gniusz kolana. Spada na ciebie coś, co jakby niewidzialną dłonią przyciska do posadzki. Czujesz nagły dreszcz i słyszysz głos duszy: — W Grobie jesteś i tu u Grobu! Zaciskasz powieki i jest mglenie kiedy pragniesz umrzeć. Poco żyć jeśli Jego umęczone? W obliczu Grobowca, przed którym płoną obryzmie świece paschalne i rzedami wiszą srobrne lampy bizantyjskie, czujesz się tak małym, tak drobnym okruchem, że nie wart jesteś nawet wspomnienia. A jednak żyjesz, ho myślisz! To też myśląc uświadamiasz sobie wreszcie, że śpiew chó-

row zcichł, jak cichną kroki kogoś ostrożnie odchodzącego. Ponad naszą gromadą wyrasta postać kaznodziei, któ-

KAPELUSZE

"ANDRÉ"

NAJMODNIEJSZE!

ALEJA 33,

DOMABNIA: B. JOSELEWICZA 14.

ry rysuje sceny za scenami... Pańnik nie słyszy, lecz widzi historię Meki, odbywającej się o kilka kroków tylko stąd — na Kalwarji!

Przez tyle ładów i przez tyle mórz dażyłeś i oto jesteś u miejsca, które znałeś tak dobrze, mimo, że jesteś poraz pierwszy. Ogłdasz się i wydaje ci się, że byłeś tu tysięcy razy! Nie czujesz przestrzeni, dzielące cię od swoich w Ojezynie. Mimowoli ogłdasz się szukając ich, bo przecież teraz winni być obok ciebie, kolano przy kolanie, serce przy sercu...

Nazajutrz, gdy już za dnia, ponownie przikniesz do Bazyliki i do Groty Grobowej doznajesz wstrząsu poraz wtóry. Msze wewnątrz lożnicy grobowej odprowadził polski ksiądz. Twarz miał zalana łzami ze szczęścia, iż mógł tutaj odprowadzić św. Ofiarę. Małe i czarne chłopię arabskie, potrząsnęło srebrnym dzwonkiem i w wrażeń zwinęło się w kłębuszek. I myśmy stali się tacy mali, jak ono. Przyjąwszy Chleb Pański, wysunęliśmy się na kłęczkach.

Jesteśmy znowu w nawie głównej. Przytuleni do wnętrza, każdy w swoim kąciuku, trwamy wśród skupienia, jakby na jawie słysząc słowa wiszące: — O vere beata nox, que sola mortui scire tempus et horam in qua Christus ab inferis resurrexit!

Wychodzimy na zewnątrz. Jerozolima jest w pełnym słońcu, które złościła kula pali się nad światem białego kamienia i ciemnych twarzy arabskich. Truchcikiem biegają osły, znowu wielogłębny wrzask domaga się „bakczisu”, lecz jesteś już wyrozumiały. Nie gniewasz się i nie zlorzczysz ani ludziom, ani miastu. Uśmiechasz się łagodnie nawet wówczas, gdy dotyka cię ktoś kikutem obolałej ręki i, odwróciwszy się, widzisz maskę potworną tredowatego. Cóż się to, obchodzi, gdy wiesz, że nie się stanie bez woli Jego?! Wszak tutaj Jezus nie tylko umarł, lecz także — Z m a r t w y c h w s t a ! !

J. Podoński.

W Bazylice Sw. Grobu

O sławie swa przeszłości, Święte miasto Pana, bogate we wspomnienia i drogie pamiątki, gdzie przed grobem Chrystusa ludy gna kolana i kapłani przetrznie sprawują obrządk!

Przełechawszy dalekie i morza i lądy, one się tu tym światłościom klasycznych ujęć brukiem po którym osły małe i rosłe wielbłądy prowadzą ludźle wschodu z pobrzekiem i skutkiem.

Poruszony do głębi zwiędzłam skały, grotę, przybrane dziś w marmuru, ołtarze, kaplice, jako jest grób Chrystusa i wzgórze Golgoty.

W migocącej lampami mrocznej bazylice, gdzie się duch szlachy i panoszy miernoty, skupiam myśli i wnikam w Boże tajemnice.

Ks. Wł. Smol.

KRONIKA

Częstochowa
10
Kwintnia
Piątek

Dziś — W. Piątek, Ezechi.
Jutro — W. Sob. Leona W.
Wschód słońca o godz. 5.02
Zachód " " 18,29
Kalendarzyk historyczny:
Zwycięstwo pod Igamiemi
w r. 1531.

— **Wielki Piątek.** Wielki Piątek jest najuroczystszym dniem w religii Kościoła katolickiego, ustanowionym ku uczczeniu męki i śmierci Chrystusa. Obrzędy wszystkie cechuje wielki żal i smutek, wzbudzone wspomnienie męk Zbawiciela. Wszystkie przybrane jest w kościele kolorem żałobnym, a obrzędy rozpoczynają się śpiewaniem dwóch lekcji starego pisma, jednej z prorocstwa Ojzasa, drugiej z ksiąg prawa Mojżesa. Potem śpiewana jest historia męki Pańskiej według ewangelji św. Jana, który sam był obecny na górze Kalwarji, gdy krzyżowano Chrystusa.

W czasie tego żałobnego pienia świece się nie pała na pamiątkę tego, iż Chrystus przez śmierć swoją na trzy dni w ciemnościach grobu się pograżył, a światło słoneczne w momencie śmierci zagasło na trzy godziny.

Kościół katolicki w tym dniu modli się za wszystkich ludzi, za innowierców i pogan, za ludzi dobrych i złych na pamiątkę tego, iż Chrystus, wisząc na krzyżu, przebaczał i modlił się za nieprzyjaciół swoich.

Po tych modlitwach zaczyna się obrzęd adoracji krzyża. Dwóch kapłanów śpiewa pieśń wielkopostną „Ludu mój ludu, cóż ci uczynięm”, a po niej śpiewa się Trisagium: „Święty Boże, święty mocny, święty nieśmiertelny”, — „Ponieważ wywołem cię przez puszcze” i wreszcie „Cóż więcej powinienem być uczynić”. Trzy te

antyfony śpiewa się w języku greckim i łacińskim.

Po ukończeniu Trisagium odsłania się krzyż, zasłonięty czarną zasłoną, a kazanie, celebrujący nabożeństwo zwraca się z nim do ludu, śpiewając:

„Oto drzewo krzyża, na którym Zbawienie świata wisi!o! Przyjdźcie, pokłonijmy się!”

Po zakończonej adoracji krzyża wyrusza procesja do miejsca, w którym w Wielki Czwartek złożono Najśw. Sakrament za świecami niezapalonymi. Z Najśw. Sakramentem powraca procesja do wielkiego ołtarza, by po komunji kapłańskiej pod jedną postacią, bez konsekrowanego wina odprowadzić w procesji Najśw. Sakrament w monstrancji na miejsce ozdobnie ubrane, do grobu Pańskiego.

Wierni w Wielki Piątek i w Wielką Sobotę odwiedzają tłumnie przybrane pięknie kwiatami Boże Groby.

— **Nabożeństwo wielkopiątkowe na Jasnej Górze i groby Chrystusa.** Na Jasnej Górze nabożeństwo liturgiczne w Wielki Piątek celebrować będzie J.E. ks. Biskup dr. T. Kubina od godz. 9-jej rano, a więc nabożeństwo (Missa Praesentificatorum), modły za innowierców, odpowiadanie Pasji (Meki Pańskiej), adoracja Krzyża, procesja z Najśw. Sakramentem do Grobu. O godz. 4-jej po poł. Ciemna Jutrznia ze śpiewaniem lamentacji. Po południu również wyrusza z Jasnej Góry procesja wielkopiątkowa do kościołów parafialnych, celem nawiedzenia grobów.

Także nabożeństwa odbędą się we wszystkich kościołach miejscowych, w których też urządzone zostaną w W. Piątek piątkie przystrojone Groby Chrystusa Pana, tradycyjnie co roku odwiedzane przez tysiączne rzesze wiernych.

Mimo pracy domowej delikatne rączki!



Sprawia to
NIVEA
w pudełkach i tubach
od 0,40 — 2,00

— **Pieśni postne u grobu Chrystusa na Jasnej Górze.** Pieśni postne u grobu Chrystusa Pana na Jasnej Górze wykonają chóry w W. Piątek i W. Sobotę w następującym porządku: godz. 1 — chór szczytowy, g. 2 — przyw. żeńska szkoła krawiecka „Tow. Samopomoc”, g. 3 — dzieci z Sierocinca SS. Stuzebniczek, g. 4 — dzieci z sierocinca Serca Jezusowego, g. 5 — dzieci z Zakładu św. Antoniego od SS. Szarytek, g. 6 — kazanie (w W. Sobotę lud śpiewa), g. 7 — chór Jasnogórski.

— **Z parafji św. Rocha.** W Wielki Piątek o godz. 8-jej wiecz. odbędzie się w kościele ku Pana Jezusa Konającego na Rynku Wieluńskim adoracja, na którą Akcja Katolicka zaprasza wszystkich mężczyzn katolickich z parafji św. Rocha.

— **Z kościółka Im. Najśw. Marij Panny.** Nabożeństwo wielkopiątkowe w kościółku Im. Najśw. Marij Panny odprawione zostało o godz. 9-jej r., po którym nastąpi złożenie Pana Jezusa do grobu.

— **Wojskowa warta przy grobie Chrystusa.** W Wielki Piątek i Sobotę przy grobie Chrystusa Pana w kościele św. Jakóba wystawiona będzie wojskowa warta honorowa.

— **Nowy starosta częstochowski.** Donieśliśmy już o awansie starosty częstochowskiego p. Bazylego Rogowskiego, który mianowany został wice-wojewodą nowogródzkim.

Obecnie „Kurjer Łódzki” donosi, że na stanowisko starosty częstochowskiego otrzymał nominację p. Potocki, dotychczasowy wice-wojewoda łódzki, poprzednio starosta kaliski.

— **Urządowanie w Starostwie i Magistracie przed świętami.** W W. Piątek biura Starostwa zarówno jak i Magistratu czynne będą do godz. 1-jej, a w W. Sobotę — do godz. 12-jej w poł.

— **Urządowanie w K.K.O. przed świętami.** Komunalna Kasa Oszczędności czynna będzie w Wielki Piątek dnia 10 b.m. tylko do godz. 11 rano, a w Wielką Sobotę dn. 11 b.m. tylko do godz. 10 rano.

— **Poczta w święta.** Min. poczt i tel. zarządził, iż w Wielką Sobotę urzędy pocztowe czynne będą do godz. 17-jej. W pierwszy dzień świąt przewidziane jest całonocne wieszanie pracy, natomiast w drugim dzień (poniedziałek) czynne będą od godz. 9 do 11-jej główne urzędy pocztowe. Rozmównice telefonów międzymiastowych czynne będą w Święta normalnie jak również telegraf będzie pracował bez przerwy.

— **Z karty żałobnej.** We wtorek, dn. 7 b.m. zakończył życie s. p. Józef Marjański. Urodzony 25.V.1885 r. w Strzemieszynie k. Rawy Mazowieckiej z powołania oddał się pracy nauczycielskiej.

Początkowo pracując w Łowickiem, w r. 1913 przenosi się do Częstochowy i tu z przerywa, gdyż brał udział w wojnie europejskiej, pracując do ostatnich czasów. Po kilku latach pracy zostaje kierownikiem szkoły w Rakowie, skąd powołują do władze do Herb, gdzie organizuje Zakład dla Młodzieży i niemowląt Polsk. Cz. Krzyża, a następnie Zakład Lecznico-Wychowawczy dla Jaglicznych na Stradomiu. Zakład przeniesiono do Herb, gdzie w styczniu 1935 r. s.p. Marjański z bólem musiał patrzeć na jego likwidację. Wraca wtedy do Częstochowy do Szkoły Powsz. Nr. 22, gdzie pracując do końca roku szk. 1934/35, jako nauczyciel, by w r. szk. 1935/36 objąć kie-

Hej, jak czas upływa mile,
Jak wesoło biega chwile
W salonach, czy wiejskiej chacie,
Przy dobrej kawie lub herbacie...

"MOKKA KAWA"
LEON PIOTROWSKI
CZĘSTOCHOWA
II ALEJA 24, Tel. 20-01 122-40.

Poleca nowoprowadzone i znane z dobrotę najprzedejście gatunki: zawsze świeżej Kawy Arabskiej, upolowanej na nowoczesnym aparacie elektrycznym, Herbaty Ceylońskiej oraz Kakao holenderskie.

rownictwo Szkoły Powsz. w Liszce Górnej. Niedługo tam pracuje, bo ciężka choroba raka już od lat oparowała organizm.

W zamarym tracimy zdolnego pedagoga, oddanego wychowawcę, kochanego bardzo kolegi i przyjaciela młodzieży.

Niech Bóg obdarzy Go za to wieczną nagrodą.

Grono Nauczycielskie Sz. Pow. Nr. 22. — **Harcerstwo organizacja wyższej użyteczności.** Rada Ministrów, na posiedzeniu odbytym w dniu wczorajszym, postanowiła uznać Związek Harcerstwa Polskiego za organizację wyższej użyteczności publicznej.

— **"Czarna kawa"** — akademików. W dniu 27.01.36 Świąt Wielkiej Nocy w salonych hotelu „Polonia” odbędzie się tradycyjna wiosenna „Czarna kawa” akademików częstochowian.

Do tańca przygrywa liczna i doborowa orkiestra. Ceny biletów wejścia krzyżowe. Poza tym miłe i liczne niespodzianki. Humor akademicki.

Pozostałe zaproszenia można otrzymywać u Sekretarjacie Stow. Kupców Polskich (III Aleja 46).

— **Z przedstawienia w teatrze kolejowym.** W niedzielę, dnia 29 marca b. r. w teatrze kolejowym K. P. W. „Ognisko” staraniem Sekcji scenicznej Związku B. Ochotników Armii Polskiej, Oddz. w Częstochowie, odbyło się przedstawienie p. t. „Czar munduru”, farsa w 3-ach aktach. Kierownictwo p. B. Siłwa, reżyserja p. L. Krawczyk (Mirecki), dekoracja wnetrz p. M. Bryniarski. Świetną parą sentymentalnych zakochanych, których gra stała na dobrym poziomie artystycznym, byli: p. B. Siłwa, jako amant — porucznik Bonuś (przebrany za ordynansa) i p. M. Tałajkowska, jako amantka — wdówka Mira (przebrana za pokojówkę). Druga para, kapitalnie w typach charakterystycznych p. Kółkiewicz, jako ordynans Józek (przebrany za porucznika) i p. Lęborkowa, jako pokojówka Hanka (przebrana za wdowę Mirę), swoją grą pobudzała publiczność do bezustannego śmiechu, a zwłaszcza wyróżniała się gra p. Lęborkowej.

W roli ciocia Basi p. Bryniarska stanęła na wysokości zadania, wygłaszając się bardzo dobrze z dość trudnej roli. Doskonale wypadł śpiewany finał sztuki, podkreślający zabawne rozwiązanie treści, zawarte w tej farsie.

Oprócz tego nadprogramowo wystąpił znany humorysta-aktor p. L. Krawczyk (Mirecki) w swoim repertuarze, wykazując jako improwizator wysoki talent artystyczno-literacki i błyskawiczną orientację w tworzeniu kuptletów na pozekaniu.

Całość wypadła bez zarzutu, stanowiąc miłą i godziwą rozrywkę; publiczność, wypełniająca salę po brzegi, tak, że brakło miejsc, darzyła burzą oklasków cały zespół.

Widz.

— **Kurs walut.** Banknoty dolarowe w brotach prywatnych 5,30; rubel złoty 14,85, dolar złoty 9,08, banknoty niemieckie 143,00.

— **Nocne dyżury aptek.** W nocy z dnia 9-go na 10 bieżącego miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Nowaka i Mandata — Stary Rynek 2, p. Wosińskiego — Kordeckiego Nr. 27.

Z Sadu Okręgowego

Zabił człowieka bo mu nie pozwolił grać na skrzypcach.

Wczoraj rano Sąd Okręgowy pod przewodnictwem sędziego Millera i wotantów sędziego Chrapowickiego i sędziego Pawelca rozpatrywał sprawę Aleksandra Kowalskiego, oskarżonego o zadanie uszkodzenia ciała skutkiem czego poniósł śmierć Marjan Górski.

Oskarżenie spierał prokurator Jarzebiński.

W dniu 20 października 1935 roku bał w robotach we wsi Tursko Małe pod Sandomierzem Kowalski zatrudniony tam przy obwałowaniu brzegów wisłany.

Tegoż dnia powrócił on z miasta lekko podchmielony i chciał grać sobie na skrzypcach. Sprzeciwił się temu jedyn z robotników, Marjan Górski.

Wynikła sprzeczka między obu robotnikami, a następnie bójka w trakcie której Kowalski, prawdopodobnie rekońcją rewolweru uderzył silnie Górskiego w głowę, tak, że ten padł nieprzytomny na ziemię i po kilku dniach zmarł na ropne zapalenie mózgu.

Kowalski jest znanym typem złodzieja i awanturnika, karany kilkakrotnie w tym na 10 lat więzienia za zabicie człowieka, którą to karę odsiedział do 1934 roku.

Sąd — Okręgowy — po rozpatrzeniu

sprawy skazał go na półtora roku więzienia, zaliczając mu areszt prewencyjny.

— **Zatrzymany złodziej.** W dniu 30 b. m. zatrzymany został Jan Nawierski, zam. przy ulicy Spadkowej nr. 17, który z bagażnika roweru pozostawionego na ulicy Ogrodowej, skradł paczkę zawierającą części rowerowe na szkodę Piaseckiego Romana zam. we wsi Bożykowa, gminy Maluszyn, powiatu radomszczańskiego.

— **Wyludzili 20 złotych.** Binkowska Józefa, zam. przy ulicy Łukasiewskiego nr. 37 w Rakowie zameldowała w policji, że w miesiącu czerwcu 1935 roku niejaki Mikołajczyk zam. przy ulicy Bór w Częstochowie pod pretekstem wystawiania się dla niej o pracę w jednej z fabryk, wyludzili 20 złotych.

— **Ukradł 12 złotych.** Respondek Aniela, zam. przy ulicy Narutowicza Nr. 8 zameldowała w pol. że w mieszkaniu Garant Julji, zam. przy ul. Nadrzecznej Nr. 32, skradziono jej 12 złotych. Jak ustalono, kradzieży dokonał Lasen Czesław, zam. w barakach.

Samobójstwo kupca

Po przyjeździe z Częstochowy pozabawił się życia w Bydgoszczy.

W Bydgoszczy popełnił samobójstwo 27-letni kupiec, właściciel sklepu zabawek dla dzieci przy ul. Dworcowej 41, Benedykt Nasalski. W stanie depresji psychicznej Nasalski ostry nóż wbił sobie kilkakrotnie w okolicę serca. Na widok spływających strumieni krwi żona Nasalskiego usiłowała ratować męża, jednak bezskutecznie. Zaalarmowała więc pogotowie ratunkowe, które zabrano desperata w stanie groźnym do szpitala. Nasalski w drodze jednak zmarł.

Nasalski pochodził z Częstochowy i do Bydgoszczy przybył w marcu b.r., gdzie otworzył sklep z zabawkami. Przyczyną rozpaczywego kroku były kłopoty materialne.

— **Pożar przy ul. Łódzkiej.** W dniu 7 b. m. o godz. 11 m. 30 w posesji Nr. 6 przy ulicy Łódzkiej, należącej do sukcesorów Heleny i Jana Białkowskich wybuchł pożar, wskutek którego spaliły się komórkę. Straty wynoszą około 100 złotych. Przyczyna pożaru narazie nie ustalona.

Znów rozwodniona wódka

w restauracjach i piwiarniach częstochowskich.

W dniu 7 b. m. od godz. 17 do 23 na terenie Częstochowy urzędnicy Brygady Kontroli Skarbowej (Akcyz) przeprowadzili niespodziewaną rewizję w lokalach restauracyjnych i piwiarniach.

Wynikiem rewizji było spisanie w restauracjach 8 protokołów karnych, a w piwiarniach 6 protokołów.

Urzędnicy zajęli znaczną ilość wódek rozwodnionych i kolorowanych.

W piwiarniach zaś którym handel wyrobami alkoholowymi jest zakazany, urzędnicy przy rewizji odnajdywali pochowaną wódkę, w kubiach z wodą, w butelkach od lemoniady, w szafkach o podwójnych dnach oraz w otwartych szklankach ponalewaną, jak woda, — celem zmniejszenia ilości przez postawienie ich jawnie na stołach.

Oczywiście, że urzędnicy znają te wszystkie podstępny, — o czym świadczą pokazane ilości protokołów.

W konkluzji dochodził się do wniosku, że goście częstochowscy są nadal przez niektórych właścicieli lokali wymienionych oszukiwani.

Może jednak energicznej placówce Brygady Kontroli Skarbowej w Częstochowie pod kier. p. Webera uda się zupełnie nie nie uczciwość wykorzystać.

Nocna obława

dokonana przez organa P. P. w Częstochowie.

W nocy na 8 b. m. na terenie miasta dokonana została obława, w wyniku której zatr. 46 osób podejrzanych, z których 6 przesłano do więzienia dla odbycia kary, 5 osób zatrzymano na gorącym uczynku wybijania szyb w szkole powszechnej, przy ul. Piastowskiej nr. 125.

Pozatem zatrzymano Malka Henryka zam. w barakach miejskich, od którego odebrano rower pochodzący z kradzieży, Berka Franciszka, zam. przy ulicy Krótkiej nr. 8, Grotta Alfreda, zam. przy ul. Kiedrzyńskiej nr. 12 i Genere Wacława, zam. przy ul. Cmentarnej nr. 10, za usiłowanie kradzieży świjt na szkodę Kokota zam. przy ul. Jaskrowskiej nr. 198, oraz Królaka Romana zam. przy ul. Podgórej nr. 10, poszukiwanego przez Sad Gr. w mieście. W czasie rewizji u Jabłońskiej Barbary, zam. przy ulicy Kordeckiego nr. 41 zakwestjonowano białinę pochodzącą z kradzieży.

Restauracja „Paryska“ Aleja 19

sprowadziła transport win Krymskich i Kaukaskich od 4 zł. 25 gr. za butelkę 1/4 l. Poleca również sprzedaż różnych ryb i majonezów (na wynos i z dostawą do domu). Ceny niskie.

OSTATNIE WIADOMOŚCI

KRÓLOWA BULGARSKA W RZYMIE
Rzym, 9.4. — Przybyła tu królowa bułgarska z córką, aby spędzić święta Wielkanocne z włoską rodziną królewską.

PREZYDENT ZAMORA USTĄPIŁ.
Madryt. — Dziennik urzędowy zamieszcza urzędową wiadomość o ustąpieniu prezydenta Zamory.

Jeczce jeden komitet BĘDZIE BADAL... WOJNĘ ABISYNSKĄ.

Genewa, 9.4. — Na popołudniowym posiedzeniu wczoraj komitet 13-tu przedstawicieli Anglii (Malkin), Francji (Basdevant), Hiszpanji (Lopez Olivian) oraz radcy prawnego sekretarjatu Ligi (Podesta Costa). Komitet ten ma zbadać konwencje o prowadzeniu wojny abisyńskiej z punktu widzenia procedury, według której mają być badane i stwierdzane ewentualne naruszenia konwencji.

Pozatem komitet 13-tu postanowił upoważnić swojego przewodniczącego ambasadora Madariage oraz podsekretarza generalnego Ligi narodów do wznowienia kontaktów z obu stronami.

W czasie dyskusji zaznaczyła się, podobnie, jak na przedpołudniowym posiedzeniu komitetu, duża różnica zdań między delegacją angielską i francuską.

Mobilizacja w Abisynji

Addis Abeba, 9.4. — W nawiązaniu do proklamacji negusa, nakazującej mobilizację dla obrony kraju, wszystkich zdolnych do noszenia broni, należy zauważyć, że dotychczas była zmobilizowana tylko część zdolnych do służby wojskowej. Władze Addis-Abeby rozzają ulotki, nawołujące ludność do zachowania spokoju i stwierdzające że bombardowanie stolicy Abisynji przez Włochów świadczyłoby o

niemożności rozbić przez nich armię negusa.

WZNOWIENIE SANKCJI.

Genewa, 9.4. — W kołach dziennikarskich Ligi Narodów mówi się o możliwości zwołania komitetu 18-tu jeszcze przed świętami, w celu ewentualnego wznowienia sankcji.

BOMBARDOWANIE DESSIE.

Addis Abeba, 9.4. — Dziś rano bombardowało Dessie 7 samolotów włoskich.

WOJSKA WŁOSKIE PLYNA DO AFRYKI

Rzym, 9.4. — Dziś odpływały do Afryki wschodniej liczne transporty wojska, przekraczające liczbę 5000 ludzi.

Stacjonujący w Rzymie 81 pułk piechoty przeniesiono do Neapolu, skąd w najbliższych dniach odjedzie do wschodniej Afryki. W początku bieżącego tygodnia wysłano do Afryki kilka batalionów „czarnych koszul”.

STRASZNY WYBUCH ZBIORNIKA Z AMONJAKIEM.

Paryż, 9.4. — W Lille na podwórzu fabryki nastąpiła eksplozja zbiornika z amoniakiem. Wybuch był tak silny, że części wielkiego zbiornika żelaznego rozrzucone zostały w promieniu kilkuset metrów. Trzech robotników poniosło śmierć, kilkunastu jest rannych.

OGRABIEŃ KOSCIOLA.

Poznań, 9.4. — Ubiegłej nocy nieznanymi sprawcy wtargnęli do kościoła parafialnego w Medrkach pod Środą. Świętokradcy skradli kilka puszek z pieniędzmi, a następnie zrabowali różne wota. Policja wszczęła dochodzenie.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK.

Lwów, 9.4. — Autodorozówka, wioząca z dworca artystkę operetkową, p. Kulczycką, najechała fura na ul. Focha. Dyśzał fury wyrbił szyby w aucie. Artystka doznała ciężkich obrażeń, ranna została w głowę i ramię.

Prawna. Wyniki: pierwsze miejsce Galuska (WKS), czas 17,135; II — Jaszczuk (Brygada) czas 17,39; III — Wierzbka (K. P.W.) czas 17,51; IV — Goliś (Związek Strzelecki); V — Kwasny (WKS) itd.

Otwarcie mistrzostw ligowych. Pierwszy dzień mistrzostw piłkarskich Ligi cechowała seria „angielskich” wyników. Żaden z klubów nie zdobył więcej niż dwie bramki, a jeden tylko wyszedł bez straty bramki. Oto wyniki: Legia — Dąb 2:1, Ruch — Pogoń 2:1, Warta — Garbarnia 2:1, Wisła — Śląsk 2:0 i Ł. K. S. — Warszawianka 1:1. Gospodarze boisk wyzykali swój atut w czterech meczach. Tylko Ł. K. S. musiał oddać jeden punkt gościom.

Prowadzenie w tabeli objęła Wisła, na końcu Śląsk. Ale to wszystko... narazie. Kucharski zwycięża we Lwowie. Lwowska Pogoń zorganizowała pierwsze wiosenne zawody lekkoatletyczne, które ze względu na start Kucharskiego wzbudziły znaczne zainteresowanie. Kucharski startował w 2-ch biegach na 300 i 500 mtr., zajmując w obu wypadkach pierwsze miejsce w czasie 38 i 1:21 sekundy.

Pozostałe konkurencje daly następujące wyniki: dysk — Szezerski (Pogoń) 85,70 mtr., 2.000 mtr. — Korzeniowski (Pogoń) 6:20,7. Rzut kulą — Wirski (Sokół) 11,98.

5 - 6. POKOJOWE mieszkanie pierwsze piętro od lipca do wynajęcia — Aleja 62, dozorca.

MOTOCYKL Monet-Goyon — tanio sprzedam, ul. Kościuszk. nr. 10, Borowik 1126

TANIO Pullowery, modne bluzki, skarpetki — 35 gr. Kucharski, modne 2 zł. poręczy 75 gr. rękawiczki, apaszi, pantofle, reortory 75 gr. koszulki, zakopaszi, kurtki i t. p. poleca Witwina Kowalski, Aleja Wolności nr. 2, obok Bata.

DO SPEDYACJI dom drewniany nowy, Stary Lisiniec, Lwowska nr. 9 — S. Korkusinski.

POTRZEBNA fryzjerka manicurzystka, ul. Dąbrowskiego 5, Lenda 995

OPIARY. Na święta dla bezrobotnych: Marja i Dr. Wł. Wrześniowscy z 10.— na Kom. przy magistracie, Dr. Szwedowscy z 5.— Beżimieście z 2.—

— **Oszukańczy agent.** Sadowska Stanisława, zam. przy ulicy Równoległej nr. 30, zameldowała w policji, że w dniu 20.II. b. r. przybył nieznan jej osobnik, podający się za przedstawiciela firmy „Tabiela”, u którego zamówiła kawę i herbatę, dając mu zadatek w sumie 4 zł. 72 groszy. Wymieniony do obecnej chwili zamówionego towaru nie dostarczył.

— **Do odebrania.** W I komisariacie znajdują się do odebrania przez prawego właściciela znaleziona tezcza skórzana.

W II-im Komisariacie znajdują się do odebrania para kamazy męskich.

Samochód nie jest luksusem

Doniosłe zarządzenie podatkowe.

Ministerstwo skarbu rozesało urzędem skarbowym instrukcję, że samochód osobowy prywatny, nie może być uważany za przedmiot zbytku, lecz obiekt pomocniczy przy pracy zarobkowej i przy obliczaniu podatku dochodowego winny być odliczane koszty, związane z utrzymaniem samochodu.

Zarządzenie to jest wielkim krokiem w dziedzinie należytego traktowania samochodu.

Dotychczas samochód był uważany przez urzędy skarbowe za przedmiot luksusowy i odpowiednio opodatkowany.

Kronika sportowa

Z biegu naprzelaj. W ub. niedzielę odbył się „Wiosenny bieg naprzelaj” organizowany przez tutejszy Podokręgi Lekkoatletyczny. Trasa biegu wynosiła 4800 mtr. i prowadziła przez Aleję, glicę Kościuszkę, Wały Dwernickiego, Kiedrzyńską, Kilińskiego do Placu Pierackiego. Do biegu stanęło 14 zawodników — ukończyło 12-tu. Zawodnicy wykazali naogół dobrą wiosenną formę, a zwłaszcza trzech pierwszych. Prowadzenie z miejsca objął doskonały Galuska, zawodnik „Brygady” obecnie odbywający służbę wojskową i startujący WKS 27 p.p. Dobrze wypadł Jaszczuk i Wierzbka trzymając tempo pierwszego; pozostali zawodnicy wykazali bardzo wiele ambicji sportowej i hartu. — Organizacja biegu

25-te posiedzenie Rady

Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism.

W dniu 26 marca r.b. obradowała w Warszawie Rada Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism pod przewodnictwem prezesa Rady p. Feliksa Mrozowskiego. W obradach wzięli udział niemal wszyscy członkowie Rady, której skład jest obecnie następujący: Ankiewicz Jan (Pielgrzym i Goniec Pomorski—Pelplin), Borman Antoni (Wiadomości Literackie), Chodak Józef (Gazeta Polska), Czarnecki Andrzej (Tygodnik Handlowy), Czopowski Jerzy (Polska Zachodnia—Katowice), Dąbrowski Marjan (L.K.C.—Kraaków), Dobiła Mieczysław (Światłocin—Kraaków), Gottofort Hilary (Dziennik Poznański), Grabowski Adam (Czas), Gromski Edmund (Wiek Nowy—Lwów), Heinrich Stefan (Przełęcz Elektrotechniczny), Hołowka Janina (Kurjer Poranny), Jeleński Szepean (Teżca—Poznań), Jurkiewicz Józef (Kurjer Wileński), Korfanti Witold (Polonia—Katowice), ks. Kosibowicz Edward (Wyd. ks. Jezuitów—Kraaków), Krzywoszewski Stefan (Prasa), Kwiatkowski Jerzy (A.B.C.—Wieczór Warszawski), Leitgeber Roman (Kurjer Poznański), Lewandowski Antoni (Expres Poranny i Dobry Wieczór), Machowski Stanisław (Piomyk), Malinjak Julian (Robotnik), Mikicki Jan (Nowoczesna Sp. Wydawnicza), Milecki Wacław (Przełęcz Elektrotechniczny), Mrozowski Feliks (Kurjer Warszawski), Niklewicz Mieczysław (Wydawnictwa Narodowe), Pawłowski Edward (Kurjer Bydgoski), Pieracki Zygm. (Zob. Błuszczyk), Podwoyciski Stanisław (Tręb i Pion), O. Justyn Nazim (Wyd. O.O. Franciszkań—Niepokalanów), Poznanski Maurycy (Republika—Łódź), Rozenkiewicz Daniel (Nasz Przegląd), Setomski Jan (Polska Zbrojnia), Stypulowski Jan (Echo—Łódź), Teska Leez (Dziennik Bydgoski), Wilkowszczyk Franciszek (Goniec Częstochowski), Zakrzewski Stanisław Z. non (Reklama), Ziętowski Kaz. (Dziennik Kujawski—Inowrocław), Zwierzynski Aleksander (Dziennik Wileński).

Po załatwieniu spraw formalnych dyrektor Związku p. Stanisław Kaulik w obszernym referacie omówił wszystkie najistotniejsze zagadnienia związane ze sprawą nowych ustaw prasowej, znajdujących się obecnie na warsztacie prac przygotowawczych Rządu: m. in. referent zanalizował szczegółowo zasady i podstawy na których oparty był projekt ustawy prasowej, opracowany przed kilką laty przez władze Związku Wydawców i uzgodniony w r. 1930 z ówczesnym Rządem. W obszerniej dyskusji nad tym referatem wyczerpująco omówiono postulaty prasy w tej dziedzinie, omawiana również była sprawa konfiskat, przyczem podkreślano konieczność jak najrychlejszego go uporządkowania praktyki władz administracyjnych w tej dziedzinie.

Zwyce zainteresowania Rady Związku wywołał drugi skolei referat dyrektora Związku, poświęcony charakterystyce projektów, omawianych ostatnio w kołach dziennikarskich, a dotyczących kwestii ustawy dziennikarskiej. W dyskusji ustalono m. in. iż intencją władz Związku Wydawców jest

osiągnięcie w tej sprawie porozumienia ze Związkiem Dziennikarzy i zgodnego, wspólnego załatwienia tej sprawy. Omówiono także przebieg prac Komisji Porozumiewawczej wydawców i dziennikarzy nad rezerwem dziennikarskim.

W sprawie postulatów gospodarczych prasy, które stanowią program prac Związku Wydawców w tej dziedzinie na okres najbliższy oraz które przedłożone zostały Rządowi, wygłosił referat wicedyrektor Związku p. Franciszek Głowiński. Postulaty te dotyczą: 1) ograniczenia etatyżacji w dziedzinach gospodarki publicznej, związanych z działalnością prasy i przemysłu graficzno-wydawniczego, 2) zniżenia kosztów produkcji wydawniczej, 3) spraw skarbowych, 4) spraw ogłoszeniowych regulowanych przez Państwo i 5) spraw waznych prac w drukarniach wydawniczych.

Obszerna dyskusja rozwinęła się nad sprawami pocztowymi, które zreferował wicedyrektor Związku; omówiwszy w świetle praktyki ostatnich miesięcy zarządzenia pocztowe w sprawie służby gazetowej, w sprawie przekazów rozrachunkowych i w sprawie sprzedaży pism przez pocztę Rada Związku sformułowała szereg dezyderatów i wniosków, które przedstawione zostaną Ministerstwu Poczty i Telegrafów.

Po przerwie obiadowej Rada wysłuchała sprawozdania dyrektora Związku z przebiegu pertraktacji ze Spółką „Centropapier”, dotyczących warunków współpracy handlowej ze Spółką „Centropapier” wydawnictw zreszowanych w Związku. Następnie omówiono na sprawę udziału prasy w Wystawie Kłamowej w Warszawie oraz w Międzynarodowej Wystawie Prasowej w Paryżu.

Ostatnie punkty obrad Rady stanowiło rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania finansowego za rok 1935 oraz preliminarza budżetowego Związku na rok 1936 r.

Z dziedziny mody

JAKI KUPIĆ KAPELUSZ ?

Wobec tego, że kapelusz decyduje zawsze o elegancji i dobrym smaku, przed kupnem należy się dobrze zastanowić. Uleagać kaprysom i żądaniom mody jest w tym wypadku rzecz nie do wybaczenia. Rozmiar kapelusza i jego linia muszą być w ścisłej zależności i harmonii z rysami, owalną twarzą i kształtem głowy. Panie o wydatnych szczękach i silnie żarzynowych podbródkach muszą bezwzględnie unikać fasonów o spiczastych i wąsko zakończonych główkach. Ten rodzaj kapeluszy bowiem nadaje się dla posiadaczek owalnych twarzy. Panie o drobnych rysach powinny unikać ciężkich, szerokich, kwadratowych główek. O wielkości kapelusza decyduje także wzrost. Mała sylwetka w wielkim kapeluszu wygląda jak grzyb.

Ogólna tendencja nowego kapelusza jest wydłużona linia z przodu i sposób noszenia go trochę nabok, a jednak nasunięty na czolo. Innowacja są małe kapelusiki w stylu Marzi. Nowaś. Do tych kapeluszy nosi się

zawyżają woalkę. Oprócz woalek modny jest tiul w wszystkich kolorach i odmianach, czy to w formie zwykłych woalek, czy w formie opadających po bokach kokard tiulowych, czasem w formie sterzących czoła dokoła głowy opasań, zakończonych opadającymi po staroświecku do tyłu końcówkami. Tiul znajduje jeszcze inne zastosowanie w tegorocznej modzie kapeluszy: wielokrotnie złożony i przestębowany tworzy nowy rodzaj materiału, z którego robi się kapelusze. Nawet skromne angielskie kapelusze robi się z tiulu (podobno aż 32 razy składanego!). Obok tych lekkich przybrań widzimy na kapeluszach przybrania z piór, bardzo sztywnych i bardzo kolorowych. Jednakże podstawowym materiałem na kapelusze jest, jak zazwyczaj, filc, dalej rdy maite gatunki słomy, błyszczące i matowe, a wreszcie tkaniny.

Z małych fasonów kapeluszy widzimy dużo czapekczek z błyszczącej słomy, kapeluszy mandarynowych, stożków z pomponami i frendzelkami. Kapelusze średniej wielkości przypominają męski fason, duże kapelusze mają natomiast urok romantyczny i przybrane są jasną aksamitką lub kwiatami.

Celine.

Z KRAJU

(—) Szajka matoletnich złodziei. Ze Lwowa donoszą: Policja zlikwidowała szajkę złodziei piwnicznych, którzy grasowali w mieście. Aresztowano 12 chłopców w wieku do lat 16. Część ukradzionych rzeczy odebrano.

(—) Znaczną kradzież na poczcie. Z Tarnopola donoszą: Na poczcie w Tarnopolu wykryto kradzież 43.000 zł. w gotówce, tudzież kradzież listów amerykańskich. Pospelnik je pociętyljon Karol Słonik, pełniący służbę w ambulansie Tarnopol—Iwanie Puście, Tarnopol—Skalat i Podwołoczyska, za biorając kwotę powyższą z listów pieniężnych i całe listy pieniężne.

Wykrycie nastąpiło dzięki czujności dyrektora poczty p. Piotrowskiego, który stwierdził, że rzekomo chory Słonik zabawa się w różnych knajpach. Aresztowany Słonik przyznał się do kradzieży, ale twierdził, że pieniądze zostały mu skradzione. Wydział śledczy policji państw. zdołał odzyskać defraudanta wydobyc pewne szczegóły, które posłużyły do odnalezienia zakopanych nad rzeką Seret koło Pietrkowa pieniędzy w kwocie 39.790 zł. i 650 dol. amerykańskich, zwróconych pocztą tarnopolskiej. Słonik ujęty został w chwili, gdy zamierzał popełnić samobójstwo.

Samochód wjechał w kolumnę żołnierzy

Z Katowice donoszą: Po kilkukrotnym odrzucaniu zakończył się ostatecznie proces przeciwko szoferowi Alfonsowi Goniowskiemu z Katowice, który prowadząc samochód ciężarowy p. Żyły z Rybnika najeżdżał na szosie w Łaziskach Górnych obok kościoła na grupę żołnierzy 75 pp. stacjonowanego w Chorzowie.

Samochód ciężarowy nie był przez władze dopuszczony do ruchu. Kupił go p. Żyła z Rybnika. Oskarżony Goniowski

AŻEBY ZWALCZAĆ ARTRETYZM



przy każdej zmianie pory roku artretyk powinien stosować kurację Urodonalową, jeśli chodzi o dnę, reumatyzm, piasek nerkowy, rwe kulszową, neuralgię i inne cierpienia, wywołane nadmiarem kwasu moczowego — jeszcze częściej.

URODONAL

CHATELAINA
specjalna organizmowi lepsze przemianę materii
Cena flakonu 2. 825 i 1.525.

jakkolwiek jest z zawodu szoferem to jednak od 9 lat nie posiada prawa jazdy. Jako znajomy nowonabyty samochodu ofiarował się samochodem przetransportować w godzinach wieczornych do Rybnika mimo, że samochód, był wycofany z ruchu, gdyż nie posiadał zupełnie hamulców.

Krytycznego dnia znajdował się 75 p. p. z Chorzowa na ćwiczeniach polowych w okolicach Łazisk Górnych. W pewnym momencie oskarżony Goniowski nie mogąc samochodem, jadącego z szybkością 50 km. na g. zatrzymać wobec braku hamulców wjechał na grupę żołnierzy. Skutki najeżdżenia okazały się tragiczne, bowiem jeden żołnierz został na miejscu za bity, dwóch dalszych zaś zostało ciężko rannych i po długim leczeniu w szpitalu odzyskało zdrowie. Pozatem lekko ranny został jeden z oficerów. Żołnierze nie mogli w ostatniej chwili odskoczyć na bok od jadącego samochodu, gdyż zostali oślepieni reflektorami.

Na rozprawie oskarżony tłumaczył się tem, że przed wjazdem samochodem w drogę badał hamulce, które były w porządku a dopiero w drodze musieli się pospuć. Zeznania świadków i rzeczoznawcy rady Adamczyka były dla oskarżonego niekorzystne. Sąd skazał niesumiennego szofera na rok więzienia, bez zawieszenia wykonania kary. Oskarżony został na rozprawie doprowadzony z aresztu śledczego, w którym przebywał od chwili wypadku i po rozprawie został sprowadzony do więzienia.

(—) W szponach szantażu. Sędzia śledczy przy sądzie okręgowym w Katowicach prowadzi dochodzenie w ciekawej sprawie szantażu, którego ofiarą padł jeden z wyższych urzędników dyrekcji kolejowej w Katowicach, radca O. Władze kolejowe oraz wspomniany urzędnik otrzymawali listy z żądaniem okupu za milczenie o jego wysocce niemoralnym prowadzeniu się. Naskutek doniesienia, wniesionego przez dyrekcję kolei oraz samego p.O. sprawą tą zajął się sędzia śledczy.

Tabela wygranych Loterii Państwowej

(Nieurzędowa).

W dodatkowym ciągnięciu wielokrotnoem 34-iej polskiej loterii państwowej wygrane padły na numery następujące:

20.000 zł. na Nr. 179461.	87267 88212 70 89281 90023 234 502 617 91519
5.000 zł. na Nr. 1835 29379 49399 54685	567 795 92010 384 763 93158 94629 716 95210 733
157389 166410 182607 187561.	43 892 86456 730 889 98263 493 99549 904 100500
2.000 zł. na n. n. 2760 7093 16340 42096	101667 87 102089 113 618 103293 104568 105345
46617 78566 136153 153675 143096.	447 95 769 107815 996 108585 109139 110243 667
1.000 zł. na Nr. 5178 6125 10030 10618	111008 327 415 666 998 112248 583 113385.
11551 12332 16342 16557 17107 19634 19881 26083	114853 115347 80 569 116277 341 120 955 118375
11135 31879 32010 39660 41971 42574 514 50697	704 120181 121563 681 133 122293 123468 578 718
53933 63885 64359 65271 68989 72196 7316 73857	124314 212 606 686 701 707 81 123016 525 83 683
75171 77744 79479 84366 84186 87418 89643 90279	801 126986 128286 407 56 129141 48 409 999
93670 98457 100282 100995 100996 102782 103579	130550 725 131468 132106 408 11 655 756 133472
105410 106113 106258 107754 108764 109240 112236	134142 292 439 742 938 135151 304 524 634 136381
113441 113616 116398 122963 127118 128547 131835	679 855 949 138284 96 814 139110 458 742 140450
133659 133764 136085 137414 138145 141932 142433	142382 889 141066 163 802 142196 391 511 676
144922 146195 146236 146744 149743 148175 148838	145240 149483 150570 151159 388.
152387 155185 155705 157620 158579 158948 161417	149456 153504 256 154021 448 677 797 153222
163022 163437 166631 166953 168753 169193 171238	367 674 160255 899 161133 654 162128 200
171578 172480 174441 177690 178332 178429 179344	154926 164607 926 70 163208 65 938 166365 699
179455 179955 180566 180827 182364 187522 190246	867 168201 169486 170017 193 509 999 171578 210
191619 192159.	112426 173292 472 803 174526 173815 176294 177109
	409 179115 85 180184 91 181132 182356 731 934
	183059 184590 185415 16 688 187806 796 850 995
	188320 613 190274 855 191196 193427 672 194241
	322 870 81.
	19298 322 947 77 663 95 20229 57 356 496 514
	700 21 369 70 490 21269 366 403 59 610 966
	22005 362 95 457 516 606 745 68 872 23043 69 239
	18 441 516 43 937 98 21549 269 379 464 67 577 655
	76 926 863 71 972 25088 190 738 922 26 20690 501
	95 939 262 92 516 771 29060 114 215 800 767
	96 29025 19 355 520 474 502 389 45 30102 541
	906 31055 372 477 84 560 620 39 33078 95 28
	32160 316 583 600 37 702 67 800 3 90 33078 95 28
	429 752 921 83 34014 256 394 466 631 71 819 334
	35125 46 297 306 33 474 75 527 732 86 811

36408 62 956 57 65 37143 91 453 558 883.	78 317 413 566 636 116181 625 117030 172 362 441
35475 568 69 96 617 80 67 712 15 39167 317 22 23	521 605 95 737 69 70 848 999 118058 182 401 16 73
479 699 786 40326 35 51 84 583 88 816 43 41142	585 754 818 263 63 925 55 77 11941 46 462 502 703
464 520 716 958 42237 485 739 43227 405 28 41 75	74 914 120052 161 68 386 625 65 749 87 907 27 40
91 544 69 629 718 09 835 44116 34 234 96 378 465	67 121110 466 546 600 10 768 723 122021 246 66 427
573 620 755 83 48585 746 46004 170 79 294 51492	170 123011 78 367 472 90 39 999 124091 624 528
686 708 809 925 95 47038 202 98 421 520 618 745	909 125421 601 126059 192 450 80 614 764 875
114 374 480 154 59 296 454 884 925 72 49052 89	12720 70 87 377 435 71 508 45 83 615 854 128063
801 15 324 324 62 715 851 5006 200 18 526 38 727	205 49 693 90 800 37 592 129059 147 239 65 336 519
81 15 524 17 92 399 236 33 308 42 57 91 614 824	616 963 130066 266 357 659 673 87 512 131335 528
10 33 81464 54007 37 43 101 29 452 53214 848 510 603	97 965 132348 414 719 132365 475 537 658 87 916
2851 314 585 95 99 56017 199 223 317 78 55060	134010 12 345 490 642 72 769 135095 469 723 66 93
41 157 556 73 600 885 57029 246 32 301 455 619 24	805 53 719 994 136011 50 77 319 137213 76 82
58 485 97 345 477 532 82 84 797 812 56 947 59162	206 29 718 836 974 130112 22 11 92 225 42 709 28
212 739 505 955 6000 183 87 395 511 769 890	555 139444 401 503 15 688 83 922 140716 218 528
61270 390 501 46 97 928 6268 306 27 517 37 731	60 40 610478 221 382 664 93 700 897 902 4 142114
583 63059 804 556 59 6184 606 773 879 916 65020	701 425 679 965 99 140387 151 82 234 477 522 834
279 575 66 66 911 66047 287 308 67011 317 279	40 69 692 144024 80 119 20 215 80 634 40 724
464 514 55 715 68388 600 69023 125 39 385 400 514	145112 273 370 617 56 716 16 146059 200 340 67
604 711 530 944 70355 491 813 31 46 68 71049 106	671 860 72 147139 315 607 100 60 755 75 148160 813
22 252 328 63899 718 852 76 961 72149 803 86 97	60 406 721 945 62 149186 58 220 338 74 554 934
907 74091 11 45 389 575 14 830 80 902 74268 670	150351 71 45 540 688 888 97 22 87 131007 43 179
728 998 75178 215 351 511 83 615 76 928.	260 98 572 85 56 648 68 81 798 882.
76036 398 432 601 741 77012 47 119 32 225	152362 401 11 59 652 153080 264 333 441 697 731
320 582 663 770 912 65 78137 69 217 26 460 554	918 154021 289 406 652 355 799 155039 47 250 576
615 732 40 829 71939 300 491 535 41 646 762 80937	474 752 556 97 136162 63 701 604 96 731 76 940
119 224 46 301 610 72 708 9 46 886 99 903 81421	187425 97 528 812 52 89 970 158231 537 613 744 48
548 609 944 82152 201 75 75 433 35 824 96 777 958	824 908 159069 125 323 455 501 160042 81 111 48
64228 378 621 863 390 71 84132 365 433 562 668	242 762 826 44 161075 164 95 293 338 418 561 638
710 13 60 71 951 8588 335 754 816 954 86113 598	162308 160 251 58 736 16324 206 388 511 704 9 38
775 820 944 87651 747 998 8800 369 422 25 525 90	416 549 675 79 109 166244 248 452 588 80 670 740
635 854 89072 241 328 742 829 942 90021 243 95 399	170243 175 558 640 55 759 817 53 1171 85 1700 590
735 959 9114 23 239 421 513 45 88 707 94 868 931	97 648 123377 808 20 63 907 19 15 75 96 173011
24012 74 719 114 59 285 463 62 655 93182 536 48 691	260 36 647 79 759 908 174095 112 51 237 87 90
758 865 94000 14 455 98 859 95 96 740 890 994	175714 216 556 767 176141 47 67 390 119 511 523
93196 212 478 626 782 879 96049 89 186 97 201 369	678 786 823 27 40 510 25 177179 255 308 845 641
526 60 713 62 96 918 97 159 66 396 499 626 819 009	42 960 178174 202 34 900 26 56 799 179057 127 549
24 98117 5 60 6 218 37 72 371 422 580 745 868 962	408 505 91 748 49 180085 97 112 19 21 84 486 607
83 99297 357 484 93 599 641 778 887 100037 172 85	55 45 86 812 151090 271 128038 81 133 337 81 405
356 61 501 51 787 835 101636 71 705 849 71 89	74 562 183217 61 66 759 184050 144 210 417 85
102768 924 102315 716 97 505 47 780 852 922 104034	538 956 185060 126 212 13 353 93 531 897 925 83
72 269 492 486 731 853 105181 217 347 416 953	186004 103 310 48 511 849 97 187227 155 394 491
106205 48 345 65 413 76 600 756 84 956	

Oznaki pułków podhalańskich dla generała Kazimierza Sosnkowskiego.



W gmachu Generalnego Inspektoratu S. Zbrojnych odbyła się uroczystość wręczenia odznak wszystkich pułków 22 dywizji podhalańskiej inspektorowi Armii gen. dyw. Kazimierzowi Sosnkowskiemu. Dowódca 22 dywizji piechoty górskiej gen. Boruta w towarzystwie dowódców wszystkich pułków dywizji wręczył gen. Sosnkowskiemu pelerynę i kapelusze pułków podhalańskich, oraz odznaki pułkowe wszystkich pułków 22 dywizji piechoty. Na zdjęciu gen. dyw. Kazimierz Sosnkowski w otoczeniu delegacji pułków podhalańskich podczas wręczenia odznak.

Ze świata

(X) 83 proc. zdolnych do służby wojskowej w Rzeczy. Do superrezerwy w niemieckich urzędach poborowych stawili się roczniki 1914 i 1915 roku oraz ok. 100.000 ochotników. Okazało się, iż z ogólnej liczby poborowych uznano 83 proc. za zdolnych do służby w szeregach armii.

(X) Paryż gotuje schron gazowe. Pod otwarty został wczoraj schron gazowy, w powierzchni Place des Petes w Paryżu, którym może się pomieścić wygodnie 8.000 osób. Schron znajduje się na głębokości 52 metrów pod powierzchnią placu. W najbliższym czasie ma otrzymać Paryż 130 takich schronów gazowych.

(X) Okręt odporny na reakcje magnetyczne. Admiralicja angielska poleciła zbudować okręt przeznaczony specjalnie do badania zjawisk magnetycznych. Okręt ten będzie zbudowany całkowicie z drewna, nie będzie na nim ani kawałka stali, żelaza, niklu. Tylko śruby i gwóźdź wykonane zostaną z brązu, jako metalu nie podlegającego oddziaływaniu magnetyzmu. Okręt będzie użyty wyłącznie do badania przejawów magnetyzmu ziemi w okolicach bieguna północnego i południowego.

(X) W obronie prawa do pracy. W Londynie powstał niedawno klub kobiet trzydziestoletnich z inicjatywą mis Margaret Bondfield, b. ministra pracy (1929-1931 r.) za premjerostwa Macdonalda. Cel i zadania klubu? Klub stawia sobie za zadanie obronę kobiet w starszym wieku przed konkurencją młodszych kandydatek na posady. Aby okazać skuteczną pomoc, klub nie ogranicza się do wyszukiwania posad i pośrednictwa na rynku pracy, lecz daje też swym członkiniom możliwość korzystania z zabiegów kosmetycznych, służących do podtrzymania młodego wyglądu. Ten bardzo nowoczesny pogląd na rzeczywistość moty-

wuje założycielka klubu faktem wypierania fachowych lecz starszych pracowniczek przez młodsze siły. Zabiegi kosmetyczne, aby były skuteczne, muszą być stałe, tworzą zatem rubrykę wydatków niezawieszalną dla budżetu. Klub zaś drogą umów osiągnął dla swych członkiń duże ustępstwa w niektórych zakładach kosmetycznych oraz spłaty ratami. Przysłać trzeba, iż jest to racjonalne i liczące się z rzeczywistością podejście do bardzo ciężkiego i trudnego problemu utrzymania i otrzymania pracy.

(X) Kto się urodził 1 kwietnia. Prima Aprilis jest nietypowym dniem, w którym pada się figle znajomym i przyjaźniom. Pod tą datą rozdzielili się ludzie, którzy wpłynęli decydująco na bieg historii i kultury ludzkiej. W roku 742 dnia 1 kwietnia urodził się Karol Wielki, tego też dnia przyszedł na świat rycerz bez szaki i umazy Bajard. 1 kwietnia jest również datą urodzin znakomitego kompozytora, Józefa Haydna.

Noji mistrzem Polski w biegu naprzelaj

W niedzielę odbył się w Lublinie bieg naprzelaj o mistrzostwo Polski na dystansie 7.950 mtr. przy udziale 22 zawodników z całej Polski. Pierwszy przybył do mety witalny entuzjastycznie przez publiczność Noji (Legia Warszawa), osiągając czas 25:28,6 sek. Po Noji, który wygrał bezapelacyjnie drugie miejsce zajął zeszłoroczny mistrz Polski Fialka (Cracovia) w czasie 26:13,4 sek. Zdjęcie nasze przedstawia mistrza Nojii i Fialkę po ukończeniu biegu.



oja gastronomów, — Brillat-Savarin'a, za-tona Bismarcka. 1 kwietnia 1514 roku rozpoczął Rafael prace nad malowaniem słynnych fresków w kaplicy Sykstyńskiej. W Watykanie, 1 kwietnia 1031 r. ukazał się w łojczyła cesarstwa niemieckiego — ks. Ot Paryżu pierwszy dziennik „La Gazette” założona przez Renaudot, 1 kwietnia 1821 r. zachorował śmiertelnie na raka cesarz Napoleon, internowany na wyspie św. Heleny. Już z tego pobieżnego choćby przeglądu wydarzeń i dat widać, że 1 kwietnia jest nietypowym dniem psujących żartów w historii ludzkości.

Milionowa fundacja z zastrzeżeniem

Funkcja filantropijna Rockefeller'a w New Yorku, która wydała już na różne cele setki milionów dolarów, przeznaczając obecnie z polecenia J. Rockefeller'a sumę 120.000 funtów (3 miliony złotych) na cele budowy zakładu dla nerwowo chorych w Londynie. Fundacja ta różni się jednak zasadniczo od wszystkich innych tem, że zawiera poważne zastrzeżenie. Otóż Rockefeller postawił jako warunek sine qua non zrealizowania celów dotacji zebranie w ciągu dwóch lat przez filantropów angielskich takież sumy na ten sam cel. Jeśli więc w ciągu dwóch lat nie uzbiera się w Anglii suma 120.000 funtów, fundacja Rockefeller'a upada i zostanie przekazana innemu krajowi w Europie na tych samych warunkach, tak samo w celu budowy zakładu dla nerwowo-chorych. Gdyby jednak ofiadawcy angielscy dopisali, 31 grudnia 1937 roku wypłaci Rockefeller 60.000 funtów na koszty zakładu, a w pół roku potem pozostałe 60.000 funtów na koszty urządzenia i zakup najnowszymi aparatów medycznych. Można przypuszczać, iż fundacja Rockefeller'a zostanie się jednak w Anglii, gdyż konjunktura obecna, bardzo pomyślna dla tego kraju, pozwala ludziom

bogatym na szafowanie sumami w celach społecznych. Właściwa przytem Anglikom duma nie pozwoli im na swego rodzaju upokorzenie, jakim byłoby cofnięcie fundacji i przekazanie jej innemu krajowi. Rockefeller nie zawiedzie się napewno w swych nadziejach i zastrzeżenie fundacyjne zostanie prawdopodobnie w krótkim czasie dopełnione. Srebrnych kul nie brak w angielskich skarbcach amunicji finansowej.

(X) Osobliwa tradycja z przed 100 lat. Minęło dokładnie 99 lat od chwili, gdy między Anglią a Irlandią zainstalowana została służba wymiany czasu, która polegała na tym, że z obserwatorium astronomicznego w Greenwich podawano Irlandii dokładną godzinę. W tym więc celu wyruszył codziennie goniec z administracji w Londynie, wioząc zegarek urzędnikowi pocztowemu, który zabierał go ze sobą do wagonu z pocztą. Pociąg stawał u celu podróży w porcie Holyhead, skąd odchodził okręt do Kingstown w Irlandii. Kapitałowi statku komunikuje urzędnik pocztowy dokładną godzinę według przywiezionego zegarka, poczem wraca tym samym pociągiem do Londynu, odczytuje zegarek. Historia ta powtarza się dzień w dzień przez lata całe bez żadnej zmiany. Ktoby jednak sądził, iż zwycaj ten został zaniesiony dzisiaj, w wieku radia i samolotów, tenby się grubo omylił, ten nie zna Anglii i siły tradycji angielskiej. Goniec przyjeżdża dzisiaj, tak samo jak 99 lat temu, na stację Euston, tyle tylko, że nie konno lecz na motocyklu i tak samo jak zwykle wręcza urzędnikowi pocztowemu zegarek nastawiony ściśle według zegarka astronomicznego w Greenwich. Co kraj to obyczaj, ale trwałość obyczajów w Anglii nie nie dorówna.

Przeciwiństwo.

- Stary Głabek i jego syn to przeciwiństwa. Stary sprzedaje antyki, a młody komponuje przeboje.
- Gdzie tu są przeciwiństwa?
- Ociecie rób z nowych rzeczy stare a syn ze starych nowe.

CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO? PIĄTEK, 10 KWIEŃNIA.

- 6:30 Audycja poranna. 12:03 Dziennik południowy. 12:15 Koncert solistów. 13:10 Chwilka gospodarstwa domowego. 13:15 Z rynku pracy. 15:30 Recital organowy Feliksa Nowowiejskiego. 16:00 Pogadanka dla chorych. 16:15 Koncert orkiestry Tad. Seredyńskiego. 16:30 „Cud na pustyni” — obrazek słuchowiskowy dla dzieci starszych. 17:10 „Szarby Polski” — odczyt. 17:25 Minuta poezji. 17:30 Audycja pasyjna ze Lwowa. 18:20 Poradnik sportowy. 18:40 Szkrzynka rolnicza. 19:35 Wiadomości sportowe. 19:45 Komunikat śniegowy z Krakowa. 19:50 Biuro Studiów rozmawia ze słuchaczami F. R. 20:00 Misterjum o Męce Pańskiej. 20:20 Koncert muzyki symfonicznej. 20:45 Dziennik wieczorny. 20:55 Obrazki z Polski współczesnej. 21:00 Józef Haydn: „Siedem słów Chrystusa na Krzyżu”. — 22:15 Szkrzynka techniczna. 22:30 Muzyka poważna.

ADAM NASIELSKI.

Kapitan Irena

23 POWIEŚĆ AMERYKAŃSKA.
Człowiek Bez Nazwiska nakreślił tarczą numer telefonu, który znany był tylko nielicznym z wtajemniczonych. Odezwało się natychmiast.
— Samodzielny Referat Informacyjny. Kto mówi?
— Tu poufny informator. Nie podam swego nazwiska. Chciałem was tylko w wiadomości, że porucznik Roger Ravens z drugiej sekcji jest szpiegiem na żołdzie ja-pońskim. Przedwczoraj wypłacono mu o-siem tysięcy dolarów za dostarczenie planów konstrukcyjnych wież obrotowych rowego krążownika typu B. 6. Podaje numery banknotów...
Pióro oficera dyżurnego w Navy Yard szybko kresliło cyfry, dyktowane równym, spokojnym tonem przez szefa japońskiego kontrwywiadu... Bo porucznik Ravens wiedział zadużo...
— To wszystko — Człowiek Bez Nazwiska uczynił grymas, który miał wyrażać uśmiech. — Chcę jeszcze dodać, że niema celu informować się, skąd ja dzwoniłem. Zbyteczna strata czasu. Mój aparat nie jest włączony do sieci.
Zawiesił spokojnie słuchawkę, nie czekając na odpowiedź, której zreszta nie było.
Porucznik Roger Ravens miał natyle odwagi, czy tchórzostwa, — aby popełnić samobójstwo w dwie godziny potem, jak szef sztabu głównej admiralicji znał mił mu cichym głosem okrutną prawdę.
Lecz już w tej chwili, po ukończeniu rozmowy z Referatem Informacyjnym Człowiek Bez Nazwiska utworzył cieni-

zeszył i na długiej liście osób czerpiących na nocne życie z japońskiego funduszu dyspozycyjnego przekreślił nazwisko: Roger Ravens, porucznik, sekcja techniki. Porucznik Ravens żył jeszcze w tej chwili, umarł dopiero po upływie doby. Ale „chief” był dobrym psychologiem.
Teraz zapalił długie cygaro Virginia i oparł dłoń na młodych skroniach. Zamyslił się. Otrząsnął się. Siegnął do drugiego aparatu i uzyskał normalne połączenie z jednym ze swych agentów.
— Czy Bush już przyjechał?
— Nie jeszcze, chief. Lecz otrzymaliśmy telefoniczne zawiadomienie, że ów Dongan jest już schwytany przez dwóch z naszych i znajduje się na statku.
Człowiek Bez Nazwiska zmarszczył brwi.
— Dlaczego nie przyjechali od razu?
— Musieli całą noc lawirować w okolicy zatoki. Krążownik patrolowy.
— Czy zaleziono przy nim list?
— Nie wiem, chief. Wiadomość była z Thames Pine Street od majora. Teraz musimy czekać na przybycie statku.
— Gdy tylko przyjadą, zawiadomisz mnie. Wyłącz się. Rozmowa skończona.
Człowiek Bez Nazwiska zawiesił słuchawkę i odłożył fajkę. Położył się na miękkiej, niskiej sofce w gabinecie i uśmiechnął się trochę ironicznie. On, wielce szanowany obywatel, znany człowiek — i jednocześnie kierownik komory wywiadu dowodzący wrogiego mocarstwa, Człowiek Bez Nazwiska. Czy to nie śmieszne... Z tą myślą zasnął.
Ale przedtem położył na krześle obok siebie mały, lecz pewny rewolwer, tak aby móc go dosięgnąć w każdej chwili. A „Chief” umiał strzelać bardzo celnie. Jim Dongan miał się o tem wkrótce przekonać w okolicznościach, o których

teraz nawet nie myślał, gdy kląpe nad schodkami otworzono z hałasem i Bush, człowiek ze złotą koroną na zębie, wyrzekł dobitnie, wskazując na swój rewolwer:
— Wyłaź!

ROZDZIAŁ XV. Dobry kawalek orzecha.

Widok Freda, starego, kochanego kom-pana, stojącego na brzegu między dwoma mężczyznami w strojach marynarskich, przywrócił Jimowi odwagę i równowagę i kazał mu zapomnieć o głodzie i pragnieniu. Fred! — więc dlatego zniknął... Bush stał obok Jima z dużym bębnowym Coltem w ręce. Młody lekkochny poklepał go niespodziewanie po ramieniu.
— Trzymaj się wiatru, najmilszy, i nie myśl, że ze mną sprawa skończona. Zwiąję wam tak, że ani się obejrzyście i spotkamy się dopiero na rozprawie głównej przy drzwiach zamkniętych.
Bush drgnął odruchowo.
Statak, — teraz można było już odróżnić, że to nie jest duża motorówka — stał na pustym, piaszczystym brzegu, lecz rzeglność dowodziła, że to łód — nie wyspa. Jim zwrócił uwagę na ten wniosek, gdyż w tej chwili powziął niezłomny zamiar, że ucieknie. Spojrzał naraz na sytuację z właściwego punktu widzenia i zrozumiał, że to nie są czcze przewleki — a skoro tak, to trzeba zmienić melodie, przeastać myśleć tylko o zabawie i drapać tym lotorem, jak Pan Bóg przykazał.
Piaszczysty brzeg był pusty, tylko w oddali widoczny był laszek topolowy, czy też może duży las — z takiej odległości niepodobna tego było stwierdzić na pewno.
Statak, którym ich tu przywieziono, umocowany był teraz na kotwicy i liczył

czterech ludzi załogi, co Jim policzył ukradkiewem spojrzeniem, badając jednocześnie położenie terenowe i topograficzne i wbił ją w pamięć szczegółów, które mogły się przydać. Był już bowiem zupełnie zdecydowany na ucieczkę.

W tej chwili sprawa była jednak jeszcze nieaktualna. Trzeba będzie zaczekać na dogodniejszy moment.
— Halo! Fred! Jak zdrowie cioci?
— Aho! captain! Cieszę się, że pana widzę.
Jim odwrócił się i spojrzał na ponurego Busha, który ruchem ręki wskazał mu deskę trapu, wiodącą na łód, gdzie stał Fred.
— Zakochałem się w tobie, senno:inet ta, ale wam zwieję. Może masz jakieś ukłony dla krewnych w Sing Sing. Doręczę punktualnie i za niewielką opłatą. Chociaż, taka gęba jak ty — napewno nie może mieć krewnych, synu nieba. Jak tyś się wogóle urodził, Złota Korona bracie mój. Przypadkiem, nieprawdaż? Fatalny zbieg okoliczności.
Skinął ręką Fredowi.
— Servus, Fred. Przepraszam cię za towarzyszywo tej hołoty, która się w naszym kącie zakochała o północy. Jak się spało.
Jego werwa i lekceważenie sytuacji musiały wyrzucić wrażenie na pięciu na pastniskach.
— Nicie, generale. A pan?
— Również pod psem. Ci ludzie mają kłepską kuchnię. Homary nie smakowały mi, a majonez nadawałby się raczej do o-liwienia tłoków. Mój zdecydowany przyjaciel Złota Korona twierdzi przeciwnie, ale ze zdaniem takiego drania i wagałbyś dy nie bieżąc się przecież liczyć. Prawda, Fred. Dokąd teraz, serce moje?
C. d. n.